DZIŚ DODATEK SPORTOWY

SPACEREK POLSKI DO ĆWIERĆFINAŁU

DECYDUJĄCA FAZA MISTRZOSTW EUROPY W SIATKÓWCE

Nr ISSN 0137-9526
Nr indeksu 348-570

www.gp24.pl

Nr 219 (5977) | Nakład: 4.229 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS DZIENNIK POMORZA POMORZA

74 lata

ROZMOWA „GŁOSU”
dr Tomasz Turba, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa: Weryfikacja wieku online to iluzja, potrzebne są inne narzędzia ochrony dzieci

PRZEPISY
Unia zachęca. Lepiej naprawić pralkę czy lodówkę, niż kupić nową

Poniedziałek, 21.09.2026

Relaks

Krzyżówki, prognoza pogody, informacje kulturalne

Region

Siedem psów odebranych z tragicznych warunków

Inspektorzy OTOZ Animals uratowali w Ustce suczkę oraz jej sześć około 4-tygodniowych szczeniąt.
– Str. 3

Słupsk

Pierwsza taka operacja w historii słupskiego szpitala

W szpitalu w Słupsku przeprowadzono pionierską trombektomię płucną u pacjenta we wstrząsie kardiogennym.
– Str. 4

Słupsk

Szykuje się podwyżka opłat za śmieci w Słupsku. O ile wzrośnie stawka?

Wojciech Lesner

Mieszkańców Słupska może czekać kolejna podwyżka opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Miasto przygotowało projekt uchwały, który od stycznia 2027 roku przewiduje podwyżkę stawki podstawowej z 31 do 40 zł miesięcznie od osoby.

Ale np. właściciele domów jednorodzinnych, którzy kompostują bioodpady w przydomowych kompostownikach, zapłacić mają o 3 zł mniej. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy jednak do radnych, którzy zajmą się proponowaną podwyżką jeszcze podczas wrześniowej sesji Rady Miasta.

Władze Słupska tłumaczą planowaną podwyżkę rosnącymi kosztami funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami.



FOT. ŁUKASZ CAPAR

Miasto tłumaczy, że zagospodarowanie odpadów jest coraz droższe

W uzasadnieniu projektu uchwały czytamy, że „Podjęcie uchwały dotyczącej zmiany wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi stało się niezbędne ze względu na stale rosnące koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami na terenie Miasta Słupska oraz zmiany prawne wpływające na jego sytuację finansową, co skutkuje brakiem bilansowania się systemu gminnego. Jednym z istotnych czynników jest wzrost kosztów zagospodarowania odpadów, które stanowią blisko 64 proc. łącznych kosztów funkcjonowania systemu. Natomiast na stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w instalacji komunalnej ma wpływ m.in. wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej za składowanie odpadów resztkowych - wzrost o ponad 15 proc. Ponadto rosnąca ilość odpadów komunalnych o około 5 proc. w porównaniu z 2025 r. przekłada się na wyższe koszty ich odbioru, transportu i zagospodarowania. Wzrost ilości odpadów nie wynika przy tym wyłącznie z poszerzenia granic Miasta. Liczba mieszkańców w 2026 r. w porównaniu z 2025 r., tj. okresem poprzedzającym poszerzenie granic Miasta, wzrosła o niecałe 1,5 proc., podczas gdy ilość odbieranych odpadów zwiększyła się o około 5 proc.”.

©℗

Więcej str. 4

REKLAMA 1511449074



eprasa.pl ada5aabc31

POLECAMY

JUTRO: W kilku branżach zarobki rosną najszybciej ŚRODA: Jak rozpoznać zawał serca?

21.09.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Mateusz, Daria, Aleksandra
Telefon alarmowy: 112

GP24.pl GK24.pl GS24.pl

Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech Frelichowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław Jaz, Wojciech Frelichowski, Marcin Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl; Szczecin, Al. Niepodległości 26/U1, tel. 91 481 33 00,redakcja.gs24@polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gp24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Justyna Wojciechowska-Narloch: Ile kosztują pasje naszych dzieci?

publicystka

Siedziałam niedawno w przychodni, czekając w dość długiej kolejce aż mnie wezwą do lekarza. Było nudno. Wówczas zupełnie niechcący usłyszałam rozmowę dwóch kobiet, siedzących nieopodal w tej samej kolejce. Jedna z pań opowiadała o swojej wnuczce, wyjątkowo utalentowanej Julci. Złapałam się za głowę, bo owa Julcia - jak się okazało - chodzi na angielski, tenis, taniec towarzyski, a od października zaczyna naukę języka chińskiego.- Chciałaby też na konie, ale rodzice się boją, że jej czasu na naukę nie wystarczy - perorowała dumna babcia.

Jej sąsiadka z krzesła obok ze zrozumieniem kiwała głową aż w końcu zapytała: - Ależ to przecież straszne koszty muszą być. Wystarcza im na to wszystko z 800 plus?

- Skąd! Za lekcje tańca i tenis ja płacę - skwitowała pierwsza pani.

Niezaprzeczalne są konkretne wydatki, które pociąga za sobą rozwijanie indywidualnych zainteresowań. Gdy w rodzinie dzieci jest więcej, to najczęściej na wszystkie pasje nie wystarcza.

Córka znajomej dostała się do renomowanego ogólniaka na profil matematyczno-fizyczny, jeden z najbardziej obleganych. Radość z tego sukcesu przybladła krótko po rozpoczęciu roku szkolnego. Bo okazało się, że dziewczyna słabo daje sobie radę na lekcjach matematyki, a zajęcia z fizyki określa mianem „kosmosu". Trzeba brać korepetycje i to bez oglądania się za siebie.

Żaden rodzic nie chce zamykać dziecku drogi do rozwijania pasji lub aby jego pociecha odstawała poziomem wiedzy od innych. I wszyscy są gotowi za to płacić. Z tym, że to naprawdę słono kosztuje. A im dziecko starsze, to trzeba płacić więcej.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza"
„Głos Koszaliński"
„Głos Szczeciński"

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA

dziś
16°C/12°C

jutro
16°C/11°C

ROZMOWA

Weryfikacja wieku online to iluzja, potrzebne są inne narzędzia ochrony dzieci

Mira Suchodolska (PAP)

Wprowadzenie ograniczeń wieku w mediach społecznościowych nie rozwiąże problemów bezpieczeństwa dzieci w sieci – ocenia dr Tomasz Turba z portalu sekurak.pl, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa

Dzieci poniżej 13. roku życia w UE nie będą mogły korzystać z serwisów społecznościowych, a własne konto na takich platformach będzie można założyć dopiero po ukończeniu 15 lat – zakładają przedstawione przez Komisję Europejską przepisy EU Kids Act. Czy taka regulacja może być skuteczna?

Regulacje są potrzebne, ale sposób ich wdrażania jest dziś oderwany od realiów technologicznych. Możemy zapisać w ustawie dowolny próg wieku, ale nie ma narzędzia, które pozwoliłoby nam z pełną pewnością zweryfikować, kto siedzi po drugiej stronie ekranu – i to bez naruszania prywatności użytkowników.

Czyli problem zaczyna się na poziomie weryfikacji?

Gdybyśmy chcieli zrobić to skutecznie, musielibyśmy wejść bardzo głęboko w dane biometryczne – analizować twarz, głos, zachowanie. Wyobraźmy sobie, że dziecko próbuje się zalogować, a system każe mu wykonać określone ruchy głową, powiedzieć zdanie, reagować na polecenia sztucznej inteligencji. Za każdym razem musiałoby być to coś innego, by przeciwdziałać próbom oszustwa – deepfake. To brzmi jak scenariusz science fiction, ale tylko takie podejście dawałoby względną pewność.

Tyle, że to oznaczałoby w praktyce powszechną inwigilację. Mielibyśmy do czynienia z systemem, który nie tylko potwierdza wiek, ale też rejestruje wizerunek, głos i sposób zachowania. Te dane gdzieś muszą być przechowywane, przetwarzane i analizowane. Pojawia się pytanie: kto ma do nich dostęp, jak długo są przechowywane i czy nie będą wykorzystywane do innych celów. Nie jest to tylko kwestia technologii, ale fundamentalna kwestia wolności i prywatności.



FOT. PIXABAY.COM

Tomasz Turba: - Technicznie nie da się skutecznie zweryfikować wieku użytkownika bez naruszania jego prywatności

A nawet wtedy nie mielibyśmy gwarancji skuteczności?

Nie mielibyśmy. Bo rozwój technologii działa dziś w bardzo nierówny sposób. Systemy tworzenia deepfake'ów rozwijają się błyskawicznie, a systemy ich wykrywania – znacznie wolniej. W praktyce oznacza to, że osoba, która chce oszukać system, często ma lepsze narzędzia niż ten system.

Zawsze tak było, że przestępcy, dziś cyberprzestępcy, są o krok przed zabezpieczeniami.

Bardzo często tak właśnie jest. I co więcej – nie zawsze trzeba stosować zaawansowane metody. Czasami wystarczy coś banalnego: dziecko podaje telefon rodzicowi i prosi o odblokowanie dostępu. Rodzic chce mieć chwilę spokoju, więc się zgadza. I cały system przestaje mieć znaczenie.

W Polsce rozważane jest wykorzystanie mObywatela jako narzędzia weryfikacji wieku. Jak pan to ocenia?

Rozwiązanie to może mieć sens techniczny, ale niesie za sobą konsekwencje, o których rzadko się mówi. Nawet jeśli platformy nie dostaną naszych danych wprost, to otrzymają coś równie cennego – wiarygodne dane o strukturze wiekowej użytkowników. A to oznacza jeszcze bardziej precyzyjne profilowanie.

I większy wpływ na użytkowników?

Algorytmy będą wiedziały, kim jesteśmy, co lubimy, czym się interesujemy – z jeszcze większą dokładnością. A skoro wiedzą, to mogą jeszcze lepiej dopasowywać treści – zarówno te neutralne, jak i te potencjalnie szkodliwe. I tu pojawia się problem, bo te same mechanizmy mogą być wykorzystywane przez przestępców.

Co, pana zdaniem, powinno być priorytetem?

Edukacja. I to realna, praktyczna edukacja. Coraz częściej mówi się o wprowadzeniu do szkół przedmiotu związanego z cyberbezpieczeństwie – i to jest dobry kierunek, pod warunkiem że będzie on prowadzony w sposób praktyczny oraz, co równie ważne, atrakcyjny dla młodych ludzi.

Dzieci powinny uczyć się, dlaczego nie należy udostępniać swoich danych, jak działają manipulacje, czym jest phishing, jak rozpoznać próbę oszustwa. To nie może być teoria – to muszą być konkretne przykłady z życia.

Najlepszym systemem ochrony jest człowiek, który rozumie zagrożenia. Moim zdaniem opowiadanie o wprowadzaniu odgórnych zakazów, barier wiekowych i tego typu sprawach to działanie „pod publiczkę", które z dobrem dzieci nie ma za wiele wspólnego.

eprasa.pl ada5aabc31

REGION

Siedem psów odebranych z tragicznych warunków

Patryk Czerwiński

Inspektorzy OTOZ Animals uratowali w Ustce suczkę oraz jej sześć około 4-tygodniowych szczeniąt. Psy żyły w zaniedbanym, maleńkim pomieszczeniu, bez dostępu do odpowiedniej karmy. Cała siódemka trafiła pod opiekę organizacji, gdzie rozpoczęto ich leczenie i diagnostykę.

Młode szczenięta były regularnie wypuszczane na ulicę bez opieki oraz bez wymaganych szczepień przeciwko parwowirozie. Stwarzało to bezpośrednie zagrożenie potrącenia przez samochody oraz zakażenia groźną chorobą. Szczenięta potrzebują obecnie specjalistycznej karmy typu Starter, odrobaczenia i profilaktyki weterynaryjnej.

Matka szczeniąt została od nich odizolowana przez właścicieli, co uniemożliwiło jej karmienie. Doprowadziło to do przepełnienia gruczołów mlecznych oraz ich silnego obrzęku i bolesnego zapalenia.

- Kiedy uklękliśmy przy suczce, ona nie uciekała. Nie warczała. Po prostu wtuliła się w nas całym swoim maleńkim ciałem, jakby błagała: „Proszę... zabierz mnie i moje dzieci" - wspominają inspektorzy.



FOT. OTOZ ANIMALS

Psia rodzina dostała już pomoc i są w dobrych rękach

U suczki wystąpiła wysoka gorączka, a jej stan wymaga pilnego podania leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. W miejscu przebywania zwierząt zamiast wartościowego pożywienia znajdowało się jedynie zepsute mięso.

- Jeden samochód, jeden moment i mogły zginąć wszystkie - przekazuje OTOZ Animals. - Cała siódemka jest już bezpieczna pod naszą opieką - dodaje.

Organizacja zbiera pieniądze oraz rzeczy potrzebne dla uratowanej psiej rodziny. Konieczna jest specjalistyczna karma dla karmiących suczek i szczeniąt oraz fundusze na pokrycie kosztów leczenia weterynaryjnego.

©℗

REKLAMA 0011584868

Damnica, 21 września 2026 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY DAMNICA

o wyłożeniu do publicznego wglądu w gminie Główczyce projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 6e ust. 2 ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 317 z późn. zm.)

informuję o wyłożeniu do publicznego wglądu w gminie Główczyce

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów obrębów Drzeżewo-Lipno, Zgojewo, Żoruchowo, w gminie Główczyce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 30 września 2026 r. do 30 października 2026 r.** Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie w siedzibie Urzędu Gminy Główczyce, ul. Kościuszki 8, 76-220 Główczyce, w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Główczyce http://ug.glowczyce.ibip.pl/public/?id=257148. Wyłożenie do publicznego wglądu dotyczy planu miejscowego, na podstawie którego mają być lokalizowane elektrownie wiatrowe. Gmina Damnica stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji w rozumieniu ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

Wójt Gminy Główczyce poinformował, **że w dniu 21 października 2026 r. o godzinie 16:00** odbędzie się **pierwsza dyskusja publiczna** nad ujętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, w formie prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online. Informację o łączu do dyskusji publicznych będzie można uzyskać najpóźniej w dniu dyskusji, pod adresem: http://ug.glowczyce.ibip.pl/public/?id=247249.

Wójt Gminy Główczyce poinformował również o **drugiej dyskusji publicznej**, która odbędzie się **w dniu 22 października 2026 r. o godzinie 16:00**. Odbędzie się ona w formie spotkania bezpośredniego w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Kościuszki 15, 76-220 Główczyce.

Zgodnie z art. 8c i 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi składa się na piśmie w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Główczyce lub elektronicznej na adres e-mail: ug@glowczyce.plC:\Users\malryn\Downloads\ug@glowczyce.pl, adres skrzynki ePUAP: /ug_glowczyce/skrytka lub za pośrednictwem e-doręczenia: AE:PL-16456-75314-SRSDF-25. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby. Uwagę można złożyć na formularzu zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: http://ug.glowczyce.ibip.pl/public/?id=2491 („Wzór formularza pisma dot. aktu planowania przestrzennego MPZP").

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.)*, Wójt Gminy Główczyce poinformował, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanego wyłożenia do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz ze wszystkimi załącznikami, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu oraz opiniami i uzgodnieniami właściwych instytucji.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

1. w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Główczyce, ul. Kościuszki 8, 76-220 Główczyce,
2. ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Główczyce, ul. Kościuszki 8, 76-220 Główczyce,
3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres ug@glowczyce.plC:\Users\malryn\Downloads\ug@glowczyce.pl, adres skrzynki ePUAP: /ug_glowczyce/skrytka lub za pośrednictwem e-doręczenia: AE:PL-16456-75314-SRSDF-25.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w nieprzekraczalnym terminie **do 30 listopada 2026 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Wójt Gminy Główczyce.

Wójt Gminy Damnica
Paweł Obert

AUTOPROMOCJA

GŁOS POMORZA

Wtorek się liczy

gp24.pl

REKLAMA 0011584518

BURMISTRZ MIASTA ŁEBY

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łebie:
– wykazu numer 59/2026, z dnia 11.09.2026 roku, w sprawie oddania w dzierżawę, w drodze bezprzetargowej, na okres 5 lat, nieruchomości stanowiącej część działki nr 1/11, o powierzchni 1625 m², położonej w Łebie, przy ul. Jachtowej, z przeznaczeniem na drogę dojazdową oraz miejsca postojowe dla klientów Portu Jachtowego w Łebie Sp. z o.o.

REKLAMA 0011568928

XXV ZACHODNIOPOMORSKI FESTIWAL NAUKI
W POLITECHNICE KOSZALIŃSKIEJ



TU.KOSZALIN.PL/ZFN2026

24 WRZEŚNIA'26
10:00-14:00

PATRONAT HONOROWY REKTORA POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ
PATRONAT HONOROWY MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO OLGIERDA GEBLEWICZA
PATRONAT PREZYDENTA KOSZALINA
Społeczna Odpowiedzialność Nauki III
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki III

eprasa.pl ada5aabc31

SŁUPSK

Przełom na słupskiej kardiologii. Pierwsza taka operacja w historii szpitala

Wojciech Lesner

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku przeprowadzono pionierską trombektomię płucną u pacjenta we wstrząsie kardiogennym. Ta małoinwazyjna, ratująca życie procedura polega na mechanicznym usunięciu skrzepliny przez cewnik i jest stosowana u pacjentów wysokiego ryzyka, gdy leczenie farmakologiczne zawodzi lub jest zbyt niebezpieczne.



FOT. WSZS W SŁUPSKU

Pracownia Hemodynamiczna słupskiego szpitala wykonała pierwszą mechaniczną trombektomię płucną

Lekarze z Oddziału Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku przeprowadzili pionierską operację u pacjenta ze wstrząsem kardiogennym w przebiegu ostrej zatorowości płucnej.

Zabieg zrealizowali dr Piotr Nachyła i dr Tomasz Dryja we współpracy z zespołami hemodynamiki oraz anestezjologii. Procedura ta stanowi przełom w ratowaniu życia pacjentów z najcięższymi postaciami zatorowości.

Trombektomia płucna to małoinwazyjna metoda wewnątrznaczyniowa polegająca na mechanicznym odessaniu lub rozbiciu skrzepliny w krążeniu płucnym. Cewnik wprowadzany jest przez żyłę udową lub szyjną i pod kontrolą RTG kierowany bezpośrednio do zablokowanych naczyń.

Metoda ta stosowana jest u około 10% pacjentów z zatorowością wysokiego ryzyka, u których leczenie farmakologiczne nie przyniosło rezultatów lub jest przeciwwskazane ze względu na ryzyko krwotoków.

- Jest to nowoczesna, ratująca życie procedura, którą stosuje się u pacjentów z ostrą, masywną zatorowością płucną stanowiącą bezpośrednie zagrożenie życia - przekazuje Damian Sendrowski.

Wdrożenie tej technologii wpisuje się w szeroką modernizację słupskiej kardiologii. W 2026 roku szpital przeznaczył na ten cel ponad 22 miliony złotych, z czego ponad 19 milionów stanowiło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

- Gratulujemy kardiologom stałego rozwoju oraz pogłębiania wiedzy i umiejętności dla lepszej opieki nad pacjentami - dodają Andrzej Sapiński oraz Anetta Barna-Feszak - Cieszy nas, że personel oddziału kardiologicznego przykłada wagę do coraz sprawniejszego wykorzystywania możliwości sprzętowych oddziału. Staramy się, aby kardiologia miała coraz lepsze wyposażenie.

W ramach przeprowadzonych inwestycji zakupiono m.in. dwa nowoczesne angiografy, trzy echokardiografy z systemem archiwizacji danych, dwa aparaty do znieczulania oraz zmodernizowano pracownie hemodynamiczne i rezonans magnetyczny.

©℗

REGION

Dwóch na jednej e-hulajnodze. Jeden z nastolatków uderzył głową o beton

oprac. Patryk Czerwiński

W Bytowie dwóch nastolatków jechało na jednej hulajnodze. 16-letni kierujący stracił panowanie nad pojazdem, a gwałtowne hamowanie doprowadziło do upadku, w wyniku którego uderzył bez kasku głową o beton i chwilowo stracił przytomność.



FOT. KPP BYTÓW

Do zdarzenia doszło w pobliżu SP nr 2 w Bytowie

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na ścieżce przy Szkole Podstawowej nr 2 w Bytowie. 16-latek kierujący hulajnogą elektryczną przewoził na niej swojego 17-letniego kolegę, czym złamał obowiązujące przepisy ruchu drogowego. W pewnym momencie nastolatek stracił panowanie nad pojazdem. Gwałtowne hamowanie doprowadziło do skręcenia przedniej osi i nagłego zatrzymania jednośladu.

W wyniku upadku 16-latek uderzył nieosłoniętą kaskiem głową w betonowe podłoże i chwilowo stracił przytomność.

Po przeprowadzeniu badań w szpitalu został wypisany i przekazany pod opiekę rodziców, natomiast pasażer doznał jedynie otarć.

Obydwaj poniosą konsekwencje prawne. 17-latek został ukarany mandatem, a sprawą 16-letniego kierowcy zajmie się Sąd Rodzinny i Nieletnich.

Policja przypomina, że konstrukcja hulajnóg elektrycznych przewiduje obciążenie tylko dla jednej osoby, a przewożenie pasażerów utrudnia panowanie nad pojazdem.

- Dodatkowy pasażer drastycznie zmienia środek ciężkości, wydłuża drogę hamowania i sprawia, że w sytuacji awaryjnej utrata równowagi jest niemal pewna - przekazuje Komenda Powiatowa Policji w Bytowie - Kask na głowie użytkownika hulajnogi czy roweru to element, który w momencie uderzenia przyjmuje na siebie ogromną siłę - dodają funkcjonariusze.

©℗

SŁUPSK

Szykuje się podwyżka opłat za śmieci w Słupsku

Wojciech Lesner

Mieszkańców Słupska może czekać kolejna podwyżka opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Miasto przygotowało projekt uchwały, który przewiduje podwyżkę stawki podstawowej z 31 do 40 zł miesięcznie od osoby od stycznia 2027 roku.



FOT. A. KACZMARZ

Zdaniem władz Słupska system kaucyjny odbiera samorządom możliwość zarobku na butelkach PET

Poza aspektami wzrostu kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, na sytuację finansową tego systemu ma wpływać również wprowadzenie systemu kaucyjnego.

„Na finanse systemu przede wszystkim ogromny wpływ ma również wprowadzenie systemu kaucyjnego, w wyniku czego część wartościowych surowców zostaje wyłączona ze strumienia odpadów trafiających do Instalacji Komunalnej w Słupsku. Szacuje się, że ubytek przychodów z instalacji (w wyniku braku strumienia recyklingowych odpadów) osiągnie nawet 1,2 mln zł, co stanowi bezpośrednią przyczynę braku samobilansowania się sektora odpadowego oraz wzrost kosztów zagospodarowania odpadów. Zaproponowana podwyżka stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z terenu nieruchomości zamieszkałych będzie skutkować większymi wpływami finansowymi, które pozwolą uniknąć deficytu w kosztach funkcjonowania gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi" - czytamy w uzasadnianiu projektu.

Przypomnijmy, ostatnia podwyżka stawki za wywóz odpadów w Słupsku miała miejsce w 2024 roku. Wówczas podniesiono ją z 21,5 zł do 31 złotych. Kolejna zmiana stawek ma pozwolić pokryć brakującą kwotę potrzebną do zbilansowania systemu w 2026 roku oraz koszty jego funkcjonowania w latach 2027–2028. ©℗

eprasa.pl ada5aabc31

PRZEPISY

Lepiej naprawić pralkę czy lodówkę niż kupić nową. Unia zachęca

Lucyna Talaśka-Klich

Naprawić czy wyrzucić zepsuty sprzęt i kupić nowy? Konsument wciąż będzie miał wybór, jednak jeśli zdecyduje się na naprawę, zyska m.in. na przedłużeniu gwarancji o rok. Tak zapisano w unijnej dyrektywie „Prawo do naprawy".

- Czasami to aż mnie trzęsie, gdy przywozimy nową lodówkę, a zabieramy „starą", chociaż jeszcze w pełni sprawną, bo właścicielom mieszkania znudził się kolor mebli w kuchni i wszystko zmieniają - mówi pan Andrzej z Torunia, który po godzinach pracy w sklepie ze sprzętem AGD naprawia przede wszystkim lodówki i pralki. - Kolor lodówki nie pasuje, więc zamiast wymienić jej panele frontowe, to kupują nowe. Niektórzy mają za dużo pieniędzy i za mało myślą o środowisku!

Z kolei pan Tomasz z Bydgoszczy - który reperuje m.in. zmywarki - uważa, że na naprawy najczęściej decydują się przedstawiciele tzw. klasy średniej. I nie chodzi tylko o



FOT. PIXABAY

Jeśli „Prawo do naprawy" będzie respektowane, konsumenci zyskają

świadomość. Bo najmniej zamożni konsumenci często kupują towary najtańsze. - To są takie jednorazówki - dodaje. - Wyrzucają je i kupują nowe. A elektrośmieci przybywa! Dlatego bardzo podoba mi się ta idea, żeby zachęcać do napraw.

Plusy dla konsumentów

W dyrektywie „Prawo do naprawy" zapisano m.in. przysługujące konsumentom prawo do żądania, aby producent naprawił produkty, które zgodnie z przepisami UE z technicznego punktu widzenia nadają się do napra-wy (np. pralki, odkurzacze czy telefony komórkowe). Naprawa powinna być wykonana w rozsądnym terminie i - o ile nie jest świadczona nieodpłatnie - po rozsądnej cenie.

W 2027 r. ma powstać unijna platforma napraw, z sekcjami dla każdego państwa członkowskiego, co pomoże konsumentom w znalezieniu ofert i dotarciu do fachowców.

Podmioty zajmujące się naprawą, będą mogły oferować konsumentom bezpłatny europejski formularz z informacjami na temat np.: warunków naprawy, czasu koniecznego do jej wykonania, cen, produktów zamiennych.

Na stronie unijnej zapisano: (...) W przepisach utrzymano prawo konsumentów do wyboru między naprawą a wymianą produktów wadliwych w okresie obowiązywania odpowiedzialności sprzedawcy przewidzianym w gwarancji. Jeśli konsument zdecyduje się na naprawę, okres odpowiedzialności sprzedawcy zostanie przedłużony co najmniej o 12 miesięcy od momentu naprawy.

Lepiej dla rzemieślników

Pan Jarek z powiatu bydgoskiego, który przed laty prowadził rodzinny punkt napraw sprzętu RTV i AGD, zwraca uwagę, że spora grupa fachowców może wrócić na rynek pracy: - Teraz niektórzy są w szarej strefie. Mają dużą wiedzę i umiejętności, ale ze względu na brak opłacalności utrzymania punktów usługowych, dziś dorabiają sobie na boku. Jeżdżą do domów klientów, nie wystawiają faktur, przyjmują tylko gotówkę. Bo tylko nieliczni znaleźli posadę w serwisach gwarancyjnych albo w sklepach ze sprzętem. Niektórzy musieli się przekwalifikować. Może teraz wrócą do zawodu?

Jak podaje Michał Cabański z bydgoskiego Urzędu Statystycznego, 30.06.2026 r. w Kujawsko-Pomorskiem było 208 podmiotów zajmujących się naprawą i konserwacją urządzeń gospodarstwa domowego oraz sprzętu do użytku domowego i ogrodniczego. Pięć lat wcześniej było ich 214.

Jacek Trela, prezes zarządu Kujawsko-Pomorskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy: - Uważam, że „Prawo do naprawy" to krok w dobrym kierunku dla gospodarki, w tym dla rzemiosła. Zobowiązanie producentów do zapewnienia dostępu do części zamiennych, dokumentacji technicznej i możliwości naprawy po okresie gwarancyjnym daje niezależnym serwisom AGD realną szansę na rozwój. To oznacza więcej zleceń dla lokalnych zakładów rzemieślniczych, nowe miejsca pracy oraz większą konkurencję na rynku usług.

Prezes Trela dodaje: - Jednocześnie samo prawo nie rozwiąże wszystkich problemów. Kluczowe będzie to, czy producenci rzeczywiście zapewnią części w rozsądnych cenach, dostęp do informacji serwisowych i nie będą utrudniać napraw poprzez rozwiązania techniczne lub programowe. Jeśli przepisy będą skutecznie egzekwowane, mogą znacząco poprawić sytuację wielu firm rzemieślniczych z branży AGD, a konsumenci zyskają tańsze naprawy i dłuższą żywotność sprzętu. To także dobry krok w stronę ekologii z czego wielu z nas nie zdaje sobie sprawy. Liczymy na więcej takich przemyślanych decyzji, by za chwilę nie zabrakło nam fachowców dzięki którym może funkcjonować zdrowa gospodarka. ©℗

REKLAMA 0011548563

Ochrona ludności i obrona cywilna

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

MINUTA DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA

Znasz sygnały alarmowe?
Wiesz, gdzie się schronić?
Jak spakować plecak ewakuacyjny?
Jak reagować na zagrożenia?



TVP 1

Oglądaj program
Minuta dla Twojego bezpieczeństwa
sobota 14:15, niedziela 18:25

eprasa.pl ada5aabc31

REKLAMA 0011584517

BURMISTRZ MIASTA ŁEBY

Informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łebie:
– wykazu numer 58/2026, z dnia 11.09.2026 roku, w sprawie oddania w użytkowanie nieruchomości, stanowiącej część działki nr 65/18, o powierzchni 470 m², położonej w Łebie, obręb 2, przy zejściu na plażę nr 13, na okres od 1.10.2026 r. do 22.04.2033 r., w drodze bezprzetargowej, w celu pobierania z nieruchomości pożytków, w zamian za utrzymanie plaż i kąpielisk na plażach A, B i C.

REKLAMA 0011585836

G.6821.8.2025.VI Bytów, dnia 21 września 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 124b i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.) w związku z art. 118a ust. 2 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j., Dz. U. z 2025 r. poz. 1691)

STAROSTA BYTOWSKI
podaje do publicznej wiadomości,

że wydał decyzję administracyjną dotyczącą zobowiązania współwłaścicieli nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 117, położoną w obrębie Gatka, gmina Miastko do udostępnienia jej części na rzecz ENERGRA-OPERATOR S.A. w celu wykonania czynności związanych z remontem i demontażem przewodów i urządzeń, służących do przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej.
Niniejsze obwieszczenie wywiesza się na tablicy ogłoszeń Starostwa Bytowskiego, publikuje się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Bytowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.powiatbytowski.pl). Ponadto podaje się do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie w prasie – „Głos Pomorza".
Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REGION

Kobylnicka biblioteka łączy siły z placówkami z całej Polski

oprac. Patryk Czerwiński

Projekt „Bibliorasmus 2.0" łączy pięć samorządowych bibliotek z całej Polski we wspólnych działaniach edukacyjnych. Inicjatywa obejmuje wizyty studyjne, warsztaty i szkolenia liderskie dla kadry, a także bezpłatne zajęcia dla dzieci, seniorów oraz dorosłych z gminy Kobylnica.

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy rozpoczęła realizację przedsięwzięcia „Bibliorasmus 2.0", finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury. Projekt zakłada wymianę doświadczeń zawodowych i podnoszenie kompetencji pracowników pięciu bibliotek z Polski poprzez wizyty studyjne oraz szkolenia liderskie. Mieszkańcy gminy Kobylnica zyskają bezpłatny dostęp do warsztatów edukacyjnych i animacyjnych organizowanych w filiach oraz w bibliobusie.

Inicjatywa polega na budowie sieci współpracy łączącej pięć samorządowych instytucji kultury z Kobylnicy, Wołomina, Gostynia, Zarszyna oraz Trzebielina. Liderem i pomysłodawcą działań jest Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy. Celem przedsięwzięcia jest podniesienie kwalifikacji kadr kultury, z naciskiem na wykorzystanie mobilnych usług bibliotecznych w przeciwdziałaniu wykluczeniu społeczno-kulturowemu.

W ramach programu zaplanowano cykl pięciodniowych wizyt studyjnych, podczas których uczestnicy przeanalizują pracę mobilnych bibliotek, poprowadzą autorskie warsztaty oraz wymienią się wiedzą. Kadra zarządzająca placówkami weźmie udział w szkoleniach obejmujących laboratorium liderskie, coaching, komunikację zespołową oraz wystąpienia publiczne.

Dla mieszkańców gminy Kobylnica przygotowano bogatą ofertę darmowych zajęć. Dzieci skorzystają z kreatywnych warsztatów rękodzielniczych oraz zajęć logopedycznych, seniorzy wezmą udział w spotkaniach literacko-przyrodniczych, natomiast dla dorosłych zaplanowano warsztaty z psychologiem, pokazy filmowe i zajęcia manualne.

- Projekt powstał przede wszystkim po to, by podnieść kompetencje pracowników kultury, dzięki czemu wprowadzą w swoje działania innowacyjne rozwiązania - przekazuje Biblioteka Publiczna w Kobylnicy.

Przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Kultura - Interwencje. Edycja 2026. Szczegółowy harmonogram bezpłatnych wydarzeń zostanie opublikowany w najbliższym czasie. ©℗

REKLAMA 0011584843

Słupsk **WYBIERAM SŁUPSK!**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza przetarg na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu niemieszkalnego nr 7a o pow. użytkowej **25,66 m²**, składającego się z 2 pomieszczeń i w.c. wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o powierzchni 9,46 m² położonego na poddaszu w budynku przy ul. Deotymy 4 w Słupsku wraz z udziałem **272/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej **nr 37/5** o powierzchni **731 m²** w obrębie **nr 0013** miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **SL1S/00042986/0.**

Cena wywoławcza wynosi 90 000,00 zł
wadium 9 000,00 zł

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Tuwima" na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowo-usługowa o wysokiej intensywności zabudowy – 6-MW/U. Budynek przy ul. Deotymy 4 w Słupsku nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków, natomiast figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Tuwima".

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 11:30 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 21.10.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr **08 1140 1153 0000 2175 4200 1011**.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 15.10.2026 r. o godz. 14:00

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel. 59 8488332.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0011584825

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza przetarg na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 o pow. użytkowej **102,51 m²** wraz z pomieszczeniami przynależnymi o powierzchni 24,78 m² (trzy piwnice) składający się z 4 pokoi, 2 kuchni, 2 przedpokoi, 2 w.c. + łazienka i w.c. położonego na parterze (I kondygnacji) w budynku przy ul. Szarych Szeregów 5 w Słupsku wraz z udziałem **1324/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej **nr 729/2** o powierzchni **718 m²** w obrębie **nr 0006** miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **SL1S/00090388/9.**

Cena wywoławcza wynosi 330 000,00 zł
wadium 33 000,00 zł

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775).
Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście A" na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej - 10.33.MW,U (ZZ). Budynek przy ul. Szarych Szeregów 5 nie jest wpisany do Rejestru Zabytków, natomiast figuruje w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków Województwa Pomorskiego. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście A".

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 10:30 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 21.10.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr **08 1140 1153 0000 2175 4200 1011**.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 13.10.2026 r. o godz. 14:30

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel. 59 8488332

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0011584808

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Słupska

III nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. użytkowej **123,93 m²**, składającego się z 5 pokoi, 2 kuchni, 2 w.c., korytarza, przedpokoju i spiżarki (KW nr SL1S/00134115/6) położonego na poddaszu w budynku przy ul. S. Starzyńskiego 1 w Słupsku wraz z udziałem **996/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej **nr 492/1 o** powierzchni **373 m²** w obrębie **nr 0006** miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **SL1S/00022407/2.**

Cena wywoławcza wynosi 230 000,00 zł
wadium 23 000,00 zł

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).
Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Tuwima" na terenie o funkcji: tereny zabudowy usługowo–mieszkaniowej o wysokiej intensywności zabudowy (21.U/MW). Obiekt figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego wskazany przez Prezydenta Miasta w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytów. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 10^{00} w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 21.10.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr **08 1140 1153 0000 2175 4200 1011**.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 14.10.2026 r. o godz. 14:00

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami, pokój 215, pod nr tel. 59 848 83 32.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

eprasa.pl ada5aabc31

FOKUS

• **Śląska policja szuka** 10-latka i 11-latka, którzy w sobotę wyszli z placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

BEZPIECZEŃSTWO

Polityczny bój o bezpieczeństwo. W tle kwestia stałej obecności wojsk USA

Kwestia bezpieczeństwa Polski to bezsprzecznie temat numer jeden debaty publicznej. To odpowiedź na coraz śmielsze prowokacje ze strony Rosji

Dorota Kowalska

Prezydent Karol Nawrocki w Stanach Zjednoczonych, premier Donald Tusk w Ukrainie, spotkania amerykańskich i polskich wojskowych, a w tle kwestia stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce, naszego bezpieczeństwa i sojuszy.

W ostatnich dniach i tygodniach Putin coraz śmielej prowokuje Unię Europejską, NATO, szeroko pojęty Zachód, testując, na jak wiele może sobie pozwolić. Rosyjskie myśliwce naruszające przestrzeń powietrzną krajów bałtyckich, rosyjskie drony wybuchające przy granicy z Polską stały się niemal codziennością. Jak przestrzega Donald Tusk: „najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium". Te słowa mają pokrycie nie tylko w rzeczywistości, ale także w raporcie CIA, z którym zapoznał się premier.

Trudno się więc dziwić, że z dużą ulgą strona polska przyjęła ostatnią deklarację prezydenta Donalda Trumpa. „Dzięki odważnemu przywództwu mojego przyjaciela, Karola Nawrockiego, prezydenta Polski, poczyniono znaczne postępy w kierunku utworzenia bazy armii amerykańskiej w Polsce. Jeśli tak się stanie, lokalizacja zostanie wkrótce ogłoszona. Będzie to historyczny krok dla naszego Wielkiego Sojuszu amerykańsko-polskiego" - napisał Trump na portalu Truth Social.



FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

Premier Donald Tusk zapowiedział, że będzie prowadził rozmowy o uczestnictwie Polski w tzw. koalicji antybalistycznej

Prezydent Nawrocki, odpowiadając na wpis Trumpa, podkreślił, że Polska jest gotowa kontynuować działania na rzecz wzmocnienia współpracy z USA w dziedzinie obronności. Zapewnił też, że polski rząd dołoży wszelkich starań, aby zapewnić jak najlepszą lokalizację dla bazy armii USA. Karol Nawrocki poleciał właśnie do USA na Zgromadzenie Ogólne ONZ, we wtorek ma spotkać się z Donaldem Trumpem, spotka się też z przywódcą Turcji Recepem Tayyipem Erdoganem.

Do wpisu Trumpa odniósł się w piątkowym wystąpieniu w Sejmie szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. Jak powiedział, rząd pracuje nad wyasygnowaniem tych środków i przygotowaniem lokalizacji bazy. W ubiegłym tygodniu Polskę odwiedziła amerykańska delegacja, na czele której stali podsekretarz stanu ds. kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa międzynarodowego. Przedstawiono im też potencjalne lokalizacje przyszłej bazy. Stała obecność sił USA będzie też jednym z tematów rozmów Kosiniaka-Kamysza z szefem Pentagonu w przyszłą środę.

Walka o nasze bezpieczeństwo trwa na kilku frontach. W piątek premier Donald Tusk pojechał na Ukrainę, wziął udział w spotkaniu w ramach nowego formatu regionalnego - Karpackiej Inicjatywy Integracyjnej. To inicjatywa, która ma na celu stworzenie na poziomie UE silnego ośrodka współpracy w obszarach bezpieczeństwa, energetyki, logistyki, transgranicznej współpracy gospodarczej oraz wsparcia dla lokalnych społeczności.

- Będziemy rozmawiać o uczestnictwie Polski w koalicji antybalistycznej - zaznaczył premier.

Koalicja antybalistyczna została zawiązana w lipcu podczas spotkania Koalicji Chętnych w Paryżu, chodzi o budowę nowych zdolności do obrony przed pociskami balistycznymi. Koalicję zawiązała Ukraina z dziewięcioma partnerami europejskimi - Francją, Wielką Brytanią, Niemcami, Włochami, Hiszpanią, Holandią, Norwegią, Danią i Szwecją.

PAP

WARSZAWA

Referendum w Warszawie się nie odbędzie?

Karolina Wrońska

Stołeczni radni są sceptyczni wobec akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania władz miasta. Uważają, że jej organizator nie zbierze wymaganej liczby.

Do 28 września mają jeszcze czas organizatorzy akcji - Stołeczna Operacja Referendalna - na zebranie 132 tys. ważnych podpisów w sprawie odwołania Rafała Trzaskowskiego z funkcji prezydenta miasta. W miniony poniedziałek poinformowali, że zebrali ich 100 tys. Akcję rozpoczęli po wybuchu afery w Szpitalu Południowym.

Warszawscy radni nie wierzą, że uda się zebrać taką liczbę podpisów i doprowadzić do referendum.

Aby zwołać referendum, potrzebne są głosy 10 proc. wyborców w Warszawie, czyli około 132 tys. osób. Próg ważności referendum wynosi trzy piąte liczby głosujących z ostatnich wyborów samorządowych. To około 450 tys. osób. PAP

GUS

W wielu zawodach mężczyźni wciąż zarabiają więcej

Karolina Wrońska

Relacje między wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn nie są takie same we wszystkich zawodach; w większości grup zawodowych wynagrodzeń mężczyzn była wyższa - wynika z danych GUS.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego relacje między wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn nie są takie same we wszystkich zawodach.

„W większości wielkich grup zawodowych mediana wynagrodzeń mężczyzn była wyższa, a największe różnice wystąpiły wśród operatorów i monterów maszyn i urządzeń – 23,7 proc. oraz robotników przemysłowych i rzemieślników – 22,6 proc. Jednocześnie były grupy, w których mediana wynagrodzeń kobiet była wyższa niż mężczyzn – dotyczyło to rolników, ogrodników, leśników i rybaków – o 6,5 proc., a także pracowników biurowych – o 0,2 proc." - informuje GUS.

PAP

KRÓTKO

NATO

Gen. Kukuła rozmawiał z dowódcą sił NATO

Wzmacnianie zdolności obrony i odstraszania na wschodniej flance NATO było tematem rozmów szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesława Kukuły z Naczelnym Dowódcą Sił Sojuszniczych NATO w Europie gen. Alexusem G. Grynkewichem - poinformował Sztab Generalny WP. Spotkanie generałów odbyło się w Kopenhadze podczas dorocznej Konferencji Komitetu Wojskowego NATO. Podczas rozmowy omówiono też potrzebę dalszej integracji obrony powietrznej i przeciwrakietowej oraz zdolności do zwalczania bezzałogowych systemów powietrznych.

PAP

Polityka

Sondaż: popierają odejście Morawieckiego z PiS

Ponad połowa badanych popiera odejście Mateusza Morawieckiego z PiS - tak ocenia 56,9 proc. respondentów. Odmienne zdanie ma 24,3 proc. ankietowanych - wynika z sondażu United Surveys by IBRiS dla Wirtualnej Polski.
Największy entuzjazm wobec decyzji byłego premiera widać wśród wyborców Konfederacji.

PAP

Sopot

Akt oskarżenia po kradzieży auta premiera

Prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko podejrzanym o kradzież we wrześniu 2025 r. Lexusa należącego do rodziny premiera Donalda Tuska. Termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony. Oskarżeni to 40-letni Łukasz W. oraz 43-letni Stefan N.

PAP



FOT. ADAM JANKOWSKI

Orlen jeszcze w sierpniu zakontraktował jedną czwartą swoich potrzeb, jeśli chodzi o ropę w Norwegii; paliwa na stacjach nie zabraknie

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl ada5aabc31

NIEMCY

Wyniki lokalnych wyborów mogą pozbawić stanowiska kanclerza Friedricha Merza

Karolina Wrońska

W niedzielę około 1,3 mln uprawnionych wybierze nowy landtag Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Tego samego dnia wybory do Izby Deputowanych odbędą się w Berlinie. Wszystko wskazuje na to, że wybory wygra Lewica, ale AfD zanotuje dobry wynik.

Przed niedzielnymi wyborami do landtagu Meklemburgii-Pomorza Przedniego współrządząca SPD doganiła w sondażach prawicową AfD i walczy o utrzymanie władzy. Kampanię oparła na haśle „Kobieta przeciw niebieskim", czyli na przeciwstawieniu premierki Manueli Schwesig partii kojarzonej z tą barwą.

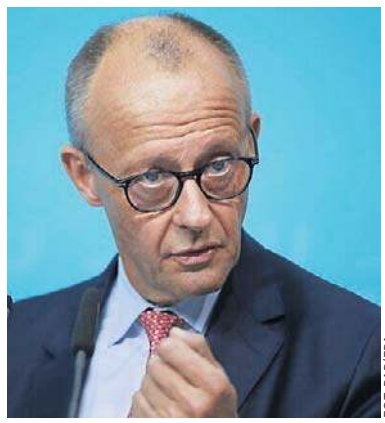
Przewaga prawicowych populistów w sondażach stopniała w ostatnich tygodniach, aż w najnowszym badaniu instytutu Forschungsgruppe Wahlen dla nadawcy ZDF SPD premierki Schwesig wysunęła się na prowadzenie z wynikiem 37 proc., o jeden pkt proc. więcej niż AfD.

Największym przegranym wyborów w Meklemburgii może okazać się CDU. Jeżeli obecne prognozy się utrzymają, wynik znajdujących się w kryzysie chadeków na poziomie 6 proc. byłby ich najgorszym rezultatem w wyborach landowych od 1949 roku.

W kampanii powróciły postulaty dotyczące Rosji. AfD chce sprowadzać tani rosyjski gaz gazociągami Nord Stream. Gdy Tino Chrupalla, współprzewodniczący AfD uchodzący za przychylnego Kremlowi, domagał się ponownego otwarcia Nord Stream na wiecu w Grimmen, zebrał oklaski.

W wyborach lokalnych w Berlinie powinna zwyciężyć Lewica, która może liczyć na wynik na poziomie 22 proc. Kolejne miejsca w badaniu przypadły CDU (20 proc.), AfD (18 proc.), Zielonym (15 proc.) oraz SPD (12 proc.).

Wyniki wyborów, po niedawnej dotkliwej porażce CDU w Saksonii-Anhalcie, mogą mieć poważne konsekwencje na szczeblu federalnym i kosztować kanclerza Friedricha Merza nawet stanowisko. PAP



FOT. PAP/EPA

Kanclerz Friedrich Merz jest w kłopotach, choć wybory parlamentarne będą w 2029 r.

ROSJA

Moskwa pod atakiem podczas wyborów parlamentarnych

K. Sikorski, G. Kuczyński

Obwód moskiewski stał się celem zakrojonego na szeroką skalę ataku dronów Ukrainy. To pierwsze wybory do Dumy Państwowej od czasu agresji na Ukrainę.

Do ataku doszło w drugim dniu trzydniowych wyborów do Dumy Państwowej – pierwszego głosowania parlamentarnego w Rosji od rozpoczęcia inwazji na Ukrainę w 2022 roku. Władze stolicy Rosji ograniczyły z powodu ataków operacje na lotniskach Domodiedowo i Żukowskij pod Moskwą, powołując się na względy bezpieczeństwa lotów.

Wybory do Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, od czasu inwazji Rosji na Ukrainę w lutym 2022 r. rozpoczęły się w piątek. Kreml traktuje je jako manifestację poparcia dla żołnierzy walczących na wojnie przeciwko Ukrainie. Sąd Najwyższy nie dopuścił do udziału w nich krytyków wojny, w tym partii Jabłoko.

Duma Państwowa składa się z 450 deputowanych wybieranych na pięcioletnią kadencję. Rosja stosuje równoległy system mieszany. Połowa mandatów obsadzana jest w głosowaniu proporcjonalnym na federalne listy partii politycznych. Pozostałych 225 deputowanych wybieranych jest w jednomandatowych okręgach wyborczych, w których mandat otrzymuje kandydat z największą liczbą głosów.

Głosowanie potrwa od piątku do niedzieli; zostanie przeprowadzone również na obszarach Ukrainy zajętych i nielegalnie wcielonych do Rosji. Choć konflikt z sąsiednim krajem coraz mocniej daje się we znaki Rosjanom, rządząca partia Jedna Rosja utrzyma władzę, gdyż większość sprzeciwiających się wojnie kandydatów nie została dopuszczona do udziału w wyborach.



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

W trzecim dniu wyborów do Dumy Państwowej drony zaatakowały rafinerię na obrzeżach Moskwy

Niewątpliwie zwycięży z wysokim wynikiem pozwalającym na kontynuację samodzielnych rządów Jedna Rosja. W poprzednich wyborach, we wrześniu 2021 r., uzyskała niemal 50 proc. głosów i 324 mandaty.

Nie wiadomo, ile z pozostałych ugrupowań wejdzie do Dumy. Właściwie na pewno LDPR, Sprawiedliwa Rosja i komuniści – wszyscy, podobnie jak reszta startujących – to tzw. systemowa opozycja. Czyli opozycja tylko na papierze, de facto wykonująca wszystkie polecenia Kremla.

W połowie sierpnia rosyjski Sąd Najwyższy odrzucił apelację złożoną przez antywojenną partię Jabłoko w sprawie zakazania jej udziału w wyborach; według sondaży miała ona szansę na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego.

Jabłoko to ostatnie aktywne ugrupowanie spośród zarejestrowanych oficjalnie partii opozycyjnych w Rosji. Apelowało też o zawieszenie broni na froncie ukraińskim i ochronę życia żołnierzy.

Głosowanie traktowane jest przez Kreml jako manifestacja poparcia dla rosyjskich żołnierzy walczących na wojnie z Ukrainą. W środę przywódca Rosji Władimir Putin wezwał obywateli do udziału w wyborach. Jak stwierdził, oddanie głosu pomoże zapewnić zwycięstwo i będzie demonstracją odporności narodowej w obliczu zewnętrznej presji.

Według ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR), po wyborach do Dumy władze rosyjskie planują przeprowadzić mobilizację. Według ukraińskiego wywiadu Rosja chce w powszechnej mobilizacji wcielić do armii kilkaset tysięcy ludzi do końca roku i w kolejnej fali w 2027 r.

KOPENHAGA

NATO zareaguje na ewentualną prowokację ze strony Rosji

Karolina Wrońska

NATO jest gotowe zareagować na ewentualną eskalację działań Rosji na wschodniej flance Europy – zapewnił w sobotę szef Komitetu Wojskowego NATO, admirał Giuseppe Cavo Dragone, odnosząc się do coraz częstszych ostrzeżeń przed możliwą prowokacją ze strony Moskwy.

– Sojusz jest gotowy, struktura jest gotowa, żołnierze... broń jest gotowa – powiedział Dragone dziennikarzom w Kopenhadze podczas regularnego spotkania 32 najwyższych rangą generałów sojuszu, dodając, że NATO kontynuuje prace nad zwiększeniem tych sił „zarówno pod względem liczebności, jak i zaawansowania technicznego".

Jak zauważył portal Politico, słowa te padły w kontekście coraz częstszych ostrzeżeń europejskich przywódców dotyczących możliwej eskalacji przez Rosję działań w Europie. W czwartek polski premier Donald Tusk ostrzegł, że Rosja może wystrzelić drony lub pociski w kierunku jednego z krajów wschodniej flanki NATO w ciągu „najbliższych kilku miesięcy" w ramach zaplanowanej prowokacji mającej na celu sprawdzenie sojuszu. O tym samym zagrożeniu mówili później przywódcy Francji i Holandii.

– Lekkomyślne zachowanie Rosji w ciągu ostatnich tygodni i miesięcy... nadal wystawia na próbę determinację sojuszników i ma na celu podważenie zaufania oraz osłabienie naszej jedności – mówił Dragone. PAP

ARABIA SAUDYJSKA

Saudyjczycy mogą zakręcić Europie kurek z ropą

Kazimierz Sikorski

Niedawno Arabia Saudyjska została zmuszona do zamknięcia ropociągu Wschód-Zachód po ataku dronów. Zapowiada, że przez to do Europy nie dotrze ropa.

Jak pisze „Financial Times", koncern Saudi Aramco powiadomił co najmniej dwóch odbiorców ropy w Europie, że w przyszłym miesiącu nie otrzymają oni przydziału surowca. Europejscy odbiorcy zwykle otrzymują saudyjską ropę na mocy tzw. kontraktów terminowych, gwarantujących stałe dostawy każdego miesiąca. W przyszłym miesiącu dostawy te nie zostaną zrealizowane.

Arabia Saudyjska została zmuszona do zamknięcia ropociągu Wschód-Zachód po ataku dronów. Częściowe wznowienie pracy magistrali ma nastąpić w ciągu kilku dni, a pełna operacyjność zostanie przywrócona w ciągu sześciu tygodni.

Europejskie rafinerie zwykle odbierają saudyjską ropę w egipskim porcie Sidi Kerir nad Morzem Śródziemnym, który jest połączony z Morzem Czerwonym za pomocą ropociągu.

W czerwcu kraje europejskie należące do OECD zaimportowały z Arabii Saudyjskiej 577 tys. baryłek ropy naftowej dziennie – podała Międzynarodowa Agencja Energetyczna.

Europejskie rafinerie kupują saudyjską ropę naftową w ramach kontraktów długoterminowych, jednak koncerny energetyczne mogą anulować te transporty w nadzwyczajnych okolicznościach, określanych mianem siły wyższej.

eprasa.pl ada5aabc31

REKLAMA 0011584820

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza
I rokowania na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

I rokowania na sprzedaż lokalu niemieszkalnego nr 9 zlokalizowanego na poddaszu w budynku przy ul. Sierpinka 2 w Słupsku o powierzchni użytkowej 63,50 m² składającego się z 3 pomieszczeń, 2 pomieszczeń gospodarczych i 2 korytarzy wraz z udziałem 1119/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu nr 332/1 o powierzchni 259 m² w obrębie nr 0013 Miasta Słupska. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku prowadzi KW SL1S/00034419/6.

Cena wywoławcza do rokowań 59 000,00 zł
zaliczka 5 900,00 zł,

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Na Wzgórzu" na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej – 07.08.MW. Budynek przy ul. Sierpinka 2 w Słupsku nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków i nie jest objęty ochroną konserwatorską. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Na Wzgórzu".

Rokowania odbędą się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 11^{00} w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wpłacenie zaliczki do dnia 21.10.2026 r. na konto Miasto Słupsk mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011. W tytule wpłaty zaliczki należy wpisać „Rokowania ul. Sierpinka 2/9" oraz wpisać dane uczestników rokowań (nazwę podmiotu lub imię i nazwisko). Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska oraz złożenie pisemnego zgłoszenia udziału w rokowaniach do dnia 21.10.2026 r. do godz. 15^{00} w zamkniętych kopertach opisanych „Rokowania ul. Sierpinka 2/9 – nie otwierać koperty do dnia 27.10.2026 r." w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. nr 217.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 6.10.2026 r. o godz. 14:00

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące rokowań uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel. 59 84 88 332.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0011584792

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza
I rokowania na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

I rokowania na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 10 o pow. użytkowej **46,53 m²**, składającego się z pokoju, kuchni, przedpokoju, 2 pomieszczeń gospodarczych i w.c. zlokalizowanego na klatce schodowej położonego na poddaszu w budynku przy ul. Zygmunta Krasińskiego 13 w Słupsku wraz z udziałem **725/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej **nr 483/2** o powierzchni **210 m²** w obrębie **nr 0006** miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr **SL1S/00032142/9.**

Cena wywoławcza do rokowań 80 800,00 zł
zaliczka 8 000,00 zł,

Sprzedaż zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Podwórko Kulturalne" na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z usługami – 01.1.MW,U. Budynek przy ul. Zygmunta Krasińskiego 13 w Słupsku nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków, natomiast figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy wskazany do ochrony przez Prezydenta Miasta Słupska w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wobec tego podlega zapisom obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Podwórko Kulturalne".

Rokowania odbędą się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 13^{00} w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wpłacenie zaliczki do dnia 21.10.2026 r. na konto Miasto Słupsk mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011. W tytule wpłaty zaliczki należy wpisać „Rokowania ul. Z. Krasińskiego 13/10" oraz wpisać dane uczestników rokowań (nazwę podmiotu lub imię i nazwisko). Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska oraz złożenie pisemnego zgłoszenia udziału w rokowaniach do dnia 21.10.2026 r. do godz. 15^{00} w zamkniętych kopertach opisanych „Rokowania ul. Z. Krasińskiego 13/10 – nie otwierać koperty do dnia 27.10.2026 r." w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Słupsku w pok. nr 217.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 7.10.2026 r. o godz. 14:30

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące rokowań uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami pokój 215, pod nr tel.59 84 88 332.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania rokowań z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA 0011584835

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK!

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Słupska ogłasza
przetarg na sprzedaż części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska

III nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 6 o pow. użytkowej **95,55 m²**, składającego się z 4 pokoi, 2 kuchni, przedpokoju i 2 łazienek z w.c. wraz z dwoma pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 15,07 m² (piwnice), położonego w budynku przy ul. **Jana Kilińskiego 18** z udziałem **1474/10000** we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej **nr 758/4** o powierzchni **256 m²** w obrębie nr **0006**, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW **SL1S/00041837/4.**

Cena wywoławcza wynosi 170 000,00 zł,
wadium 17 000,00 zł,

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Armii Krajowej" na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub usług (2MW-U). Budynek Jana Kilińskiego 18 figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska jako inny zabytek nieruchomy znajdujący się w wojewódzkiej ewidencji zabytków województwa pomorskiego. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.2026 r. o godz. 12^{00} w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (I piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia **21.10.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 12.10.2026 r. o godz. 15:00.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, obok pok. 215, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.slupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3, w Wydziale Zarządzania Nieruchomościami, pokój 215, pod nr tel. 59 848 83 32.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

AUTOREKLAMA 0111579653

2026 N naszeDOBRE Z POMORZA

Zdobądź tytuł
najlepszej marki z Pomorza

Nie czekaj, dowiedz się więcej!
Katarzyna Kucaba, tel. 519 503 524
e-mail: katarzyna.kucaba@polskapress.pl



ORGANIZATOR
DZIENNIK BAŁTYCKI
GP 24.pl

PATRONAT HONOROWY
MIECZYSŁAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

PARTNER PLEBISCYTU
Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego
Słupski Inkubator Technologiczny
Słupska Specjalna Strefa Ekonomiczna

PARTNER WSPIERAJĄCY
EMKA

eprasa.pl ada5aabc31

DROBNE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku ! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział ! 602738759

Handlowe

JUBILERSTWO

SKUP złota i srebra, wszystkie próby, ul. Młyńska 63, K-lin 509-345-577.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.ibo.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

SPORTOWY24



Sport to Wy

sportowy24.pl

SZCZECIN

Puzyr rusza na Stand-up Ekspedycję

Opr. Redakcja

Co może powstać z połączenia roku rodzicielstwa, chronicznego niewyspania, domowej codzienności i obserwowania coraz bardziej absurdalnego świata? W przypadku Filipa Puzyra – nowy materiał stand-upowy. Komik będzie głównym gościem szóstej odsłony cyklu Stand-up Ekspedycja. Wieczór otworzy open mic, a całość poprowadzą Mateusz Pałka i Konrad Danczewski.



FOT. ORGANIZATORZY

Stand Up oodbędzie się we wtorek o godz. 19 w EXP Pub & Games Room.

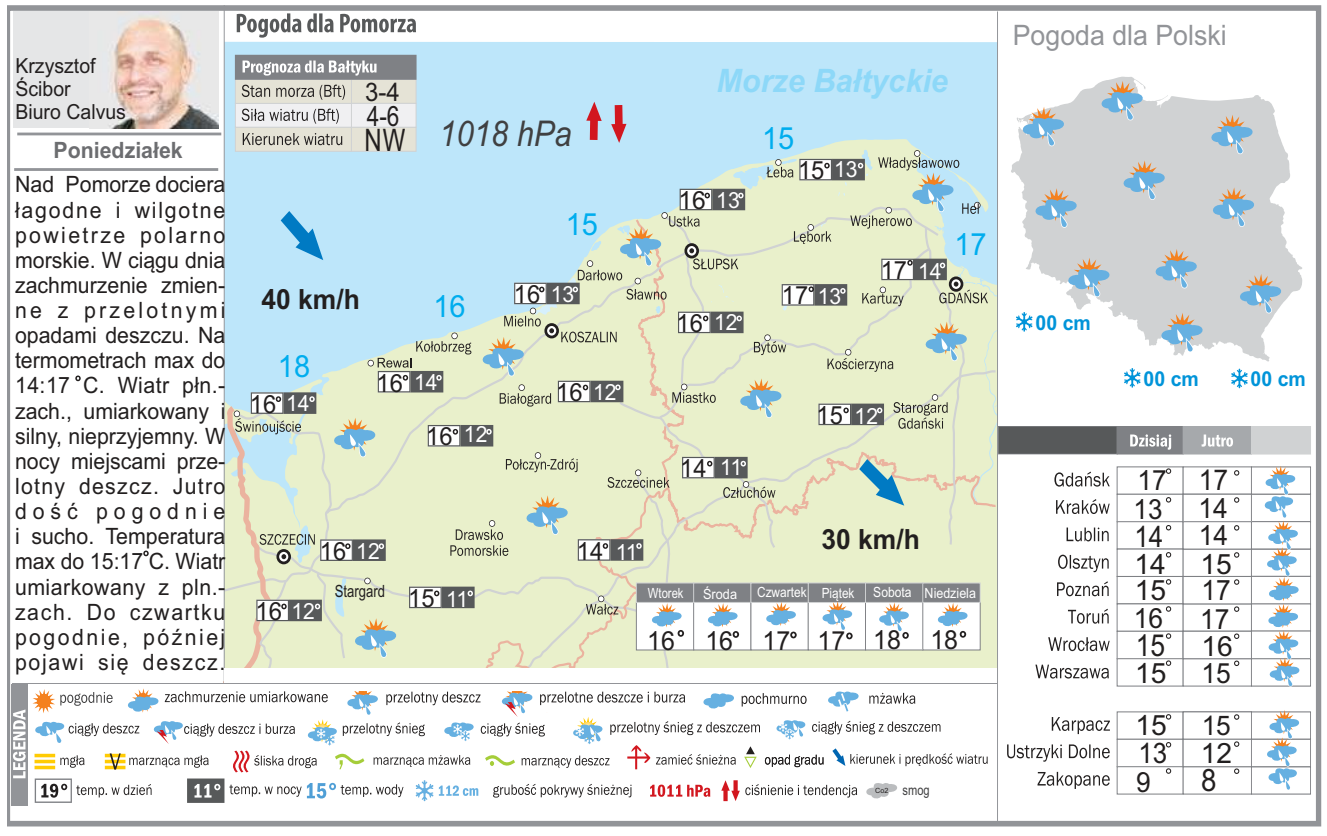
Organizatorzy zapowiadają „Stand-up Ekspedycję Level 6" bez przesadnych obietnic: mają pojawić się zarówno puenty „starannie wypieczone", jak i te z lekkim zakalcem. Taka jest zresztą idea wieczoru, podczas którego obok bardziej doświadczonego komika mikrofon dostają także osoby sprawdzające swój materiał przed publicznością.

Tym razem główną część wydarzenia wypełni Filip Puzyr, który przywiezie garść nowych żartów napisanych po pierwszym roku w roli ojca. Jak sam zapowiada, rodzicielstwo odcisnęło piętno zarówno na jego życiu, jak i programie. Materiał powstawał więc w szczególnych warunkach – pomiędzy brakiem snu a „oksytocynowym hajem". Puzyr początkowo obiecywał sobie, że nie zostanie kolejnym komikiem, który po narodzinach dziecka wychodzi na scenę i przez godzinę opowiada, jak ciężkie stało się jego życie. Rzeczywistość zweryfikowała te plany. Narzekania trochę będzie, choć – jak zapewnia – temat „kaszojadów" zajmie maksymalnie 40 procent występu. Reszta ma być znacznie bardziej nieprzewidywalna. Komik zapowiada momentami surrealistyczną podróż „wokół komina", wycieczki śladami starych Niemców, obserwacje rzeczywistości oraz krótki wypad w świat polityki. Wśród nowych historii znajdzie się również opowieść zatytułowana „Jak poznałem waszego prezydenta".

Stand-up w obecnej formie wyrósł z anglosaskiej tradycji klubowej, szczególnie mocno rozwijanej w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Jego podstawą jest bezpośrednia relacja komika z publicznością – bez scenografii, rozbudowanych kostiumów i klasycznych kabaretowych postaci. Najważniejsze są mikrofon, autorski tekst, osobowość występującego oraz reakcja sali. W Polsce stand-up zaczął zdobywać większą publiczność w pierwszych dekadach XXI wieku, stopniowo wypracowując własne środowisko i coraz mocniej odróżniając się od tradycyjnego kabaretu. Jednym z jego fundamentów pozostaje open mic. To właśnie podczas takich występów początkujący komicy mogą po raz pierwszy zmierzyć się z widownią, a bardziej doświadczeni testują nowe żarty i sprawdzają, które puenty rzeczywiście działają.

Tak będzie również podczas Stand-up Ekspedycji. Pierwsza część wieczoru zostanie przeznaczona na open mic, po którym scenę przejmie Filip Puzyr. Gospodarzami wydarzenia będą Mateusz Pałka i Konrad Danczewski. Chętni do występu mogą zgłaszać się organizatorom za pośrednictwem profilu Stand-up Ekspedycja na Instagramie lub mailowo.

POGODA



eprasa.pl ada5aabc31

S24 sportowy24.pl

sport

LEKKOATLETYKA

Królowa jest jedna
- Klaudia Kazimierska! W Londynie wygrała bieg na milę
str. 16

PIŁKA NOŻNA


FOT. AUTOR

Zgrupowanie kadry Jana Urbana rozpoczyna się od awaryjnego powołania bramkarza
str. 14

ŻUŻEL

Kacper Woryna wygrał III rundę mistrzostw Europy rozegraną w Rzeszowie. I jest współliderem cyklu SEC
str. 18

We wtorek Biało-Czerwoni zmierzą się z Niemcami, którzy sensacyjnie wyeliminowali współgospodarza EuroVolley 2026 - Bułgarię


FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Reprezentacja Polski bez większego wysiłku pokonała Łotwę 3:0 w walce o ćwierćfinał mistrzostw Europy w siatkówce *str. 17*

eprasa.pl ada5aabc31

KOLARSTWO

Święto w Bytowie! Blisko 800 kolarzy na trasie

W sobotę Bytów był gospodarzem finału zawodów kolarskich Orlen Lang Team Race. Na starcie stanęło blisko 800 kolarzy-amatorów z całej Polski, którzy rywalizowali na dwóch dystansach - MINI i MAXI.

Wojciech Lesner



FOT. ŁUKASZ CAPAR

Sportowe emocje w Bytowie. Kolarze z całej Polski rywalizowali w zawodach Orlen Lang Team Race

Orlen Lang Team Race to szosowe wyścigi kolarskie dla amatorów w zawodowej oprawie. Organizatorem zawodów jest Lang Team, firma którą kieruje Czesław Lang – mistrz olimpijski z 1980 roku, mistrz drużynowy, zdobywca wielu trofeów amatorskich i zawodowych. Pochodzi z Kołczygłów, a swoje pierwsze kolarskie doświadczenia nabywał w Baszcie Bytów. Główną ideą Orlen Lang Team Race jest popularyzacja kolarstwa, zachęcanie do aktywności fizycznej oraz promocja najpiękniejszych miast i regionów Polski.

W Bytowie zawodnicy mieli do wyboru dwa dystanse. Trasa MINI liczyła 41 kilometrów, natomiast uczestnicy rywalizacji na trasie MAXI mieli do pokonania aż 108 kilometrów. Kolarze walczyli o zwycięstwa w swoich kategoriach wiekowych, a także o punkty do klasyfikacji generalnej i drużynowej całego cyklu Orlen Lang Team Race 2026.

Przed startem emocje sięgały zenitu. Kolarze nie kryli, że liczą na zdrową rywalizację, ale przede wszystkim frajdę z jazdy. Dla wielu z nich był to pierwszy tego rodzaju wyścig w życiu.

- To debiut, trochę poszalejemy. Gdzieś mi wpadł ten pomysł, długo nie trzeba było myśleć – mówił nam przed wyścigiem Tomasz Burman ze Słupska.

Dla Zbigniewa Kamińskiego ze Słupska również były to wyjątkowe zawody.

- Startowałem dotąd tylko w triathlonach, także to jest zupełnie inny rodzaj jazdy. Kolega mnie namówił, mam nadzieję, że sprostam zadaniu i przede wszystkim dojadę. To jest mój pierwszy wyścig w peletonie – podkreślał.

Tuż przed startem zawodników do sportowej rywalizacji zagrzewał Czesław Lang. Nie krył wzruszenia, mówiąc o swoim związku z Bytowem i Kaszubami.

- Bardzo dziękuję, że przyjechaliście na nasze kochane Kaszuby. To miejsce jest dla mnie wybitnie ważne, dlatego, że ja mając 13 lat zaczynałem tutaj swoją karierę kolarską. To miejsce jest dla mnie bardzo sentymentalne. Dziękuję wszystkim, życzę wam szczęśliwego przejazdu i radości z tego przejazdu – mówił Czesław Lang.

Chwilę później peleton ruszył na trasę. Zawodników - zarówno kobiety, jak i mężczyzn, młodszych i starszych - dopingowali zza barierek rodziny, przyjaciele i znajomi.

Oprócz głównych zmagań dla amatorów, organizatorzy z Lang Teamu, na czele z Czesławem Langiem, przygotowali też nie lada gratkę dla rodzin z dziećmi. 19 września odbył się bowiem także Wyścig i Parada Śladami Czesława Langa, w których wzięli udział najmłodsi uczestnicy wydarzenia.

ZWYCIĘZCY ORLEN LANG TEAM RACE W BYTOWIE W KLASYFIKACJI OGÓLNEJ:

Dystans MINI (41 km):

I miejsce - Bartosz Krukowski (Klub Kolarski Rzepnica), czas 01:01:40.61; **II miejsce -** Mikołaj Kawa (Mam Korbę Złotów), czas 01:01:40.81; **III miejsce -** Antoni Lebiedowicz (Klub Kolarski Ziemia Kołobrzeska), czas 01:01:44.53.

Dystans MAXI (108 km):

I miejsce - Artur Sowiński (HS Cycling Team), czas 02:28:54.31; **II miejsce -** Jan Miazga (HS Cycling Team), czas 02:30:14.27; **III miejsce -** Kacper Wiszniewski (Klub Kolarski Rzepnica), czas 02:30:50.97.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych mężczyzn (dystans MINI): M10 - Maciej Pospieszny, M20 - Bartosz Krukowski, M30 - Szymon Rogalski, M40 - Łukasz Sulewski, M45 - Artur Kulawiak, M50 - Ryszard Margas, M55 - Jacek Rogowski, M60 - Tomasz Jarząbek, M65 - Roman Bladowski, M70 - Włodzimierz Czyżniewski, M75 - Zbigniew Bielski.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych kobiet (dystans MINI): K20 - Iga Bazan, K30 - Monika Kasica, K40 - Monika Brylowska, K50 - Iwona Figler.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych mężczyzn (dystans MAXI): M10 - Mikołaj Draheim, M20 - Artur Sowiński, M30 - Wojciech Szczepanik, M40 - Przemysław Ebertowski, M45 - Mariusz Kamiński, M50 - Jakub Ruciński, M55 - Sławomir Chrzanowski, M60 - Piotr Pawłowski, M65 - Artur Spławski, M70 - Zbigniew Rowiński, M75 - Jan Dymecki.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach wiekowych kobiet (dystans MAXI): K20 - Agata Świątek, K30 - Kamila Wojcikiewicz-Plotkowiak, K40 - Karolina Ruta-Korytowska, K50 - Eliza Krause.

PIŁKA NOŻNA

Dominik Kaczmarek nowym trenerem Gryfa

oprac. Mariusz Surowiec

Zmiana na ławce trenerskiej I zespołu Gryfa Słupsk. Nowym szkoleniowcem drużyny został Dominik Kaczmarek – były zawodnik i wychowanek słupskiego klubu.

44-letni trener ma licencję UEFA A i doświadczenie zarówno piłkarskie, jak i szkoleniowe.

Kaczmarek urodził się 29 lipca 1982 roku w Słupsku. Z Gryfem związany jest od wielu lat. Nowy trener jest także nauczycielem wychowania fizycznego oraz absolwentem Uniwersytetu Pomorskiego.

Objęcie pierwszej drużyny przez wychowanka ma być dla klubu nie tylko zmianą na stanowisku trenera, ale również okazją do wykorzystania znajomości jego struktur i zawodników. Kaczmarek zapowiada, że jednym z elementów jego pracy będzie współpraca z trenerami Akademii Gryfa i przyglądanie się szkoleniu młodzieży.

– Z ogromną radością i wielką odpowiedzialnością przyjąłem propozycję objęcia pierwszej drużyny Gryfa. Od pierwszego dnia będę w pełni poświęcał się dla dobra drużyny i rozwoju zawodników – mówi Dominik Kaczmarek.

Nowy szkoleniowiec podkreśla, że ma własną koncepcję prowadzenia zespołu. Chce także współpracować z całym sztabem i na bieżąco obserwować pracę Akademii.

– Mam swój pomysł na grę i na trening. Wspólnie z całym sztabem jestem gotów na czekające mnie wyzwania – dodaje trener.

Dla Kaczmarka praca z pierwszym zespołem Gryfa będzie kolejnym etapem trenerskiej kariery, a jednocześnie powrotem do klubu, z którym związany był jako zawodnik.

Pod wodzą nowego trenera Gryf przegrał z Chojniczanką II 0:1.

GRYF SŁUPSK - CHOJNICZANKA II CHOJNICE 0:1

Gryf: Lekowski - Lipka (78 Dąbrowski), Maruszewski, Balanącek, Gregorek, Szostak, Mosiejko, Kosiński (65 Szynkielewicz), Połuboczko(61 Tonin), Zieliński (78 Motowidło), Książkiewicz.

1. Czarni Pruszcz Gdański	8	24	30-3
2. Arka II Gdynia	8	22	23-3
3. Cartusia Kartuzy	8	19	23-3
4. Pogoń Lębork	7	17	16-8
5. Gryf Wejherowo	7	15	12-5
6. Radunia Stężyca	8	14	12-8
7. Stoczniowiec Gdańsk	8	12	12-12
8. Sokół Bożepole Wielkie	7	11	16-11
9. KP Starogard Gdański	7	10	13-10
10. Anioły Garczegorze	8	9	11-14
11. Gryf Słupsk	7	8	7-7
12. Wierzyca Pelplin	8	8	8-14
12. Wierzyca Pelplin	8	8	8-14
14. Powiśle Dzierzgoń	8	6	11-21
15. Chojniczanka II Chojnice	8	4	11-26
16. Dolina Niepogłędzie	7	3	4-15
17. Stolem Gniewino	8	3	8-21
18. Sparta Sycewice	8	0	5-34

BIEGI

Setka uczestników Grand Prix

Wojciech Frelichowski

W sobotnie południe, 19 września, w Ustce odbył się bieg o Grand Prix Ustki. Był to trzeci w tym roku bieg w tym cyklu. Wystartowało ponad 100 biegaczy.

Grand Prix Ustki to cykl trzech biegów. Pierwszy odbył się wiosną tego roku, drugi zorganizowano latem, a teraz przyszedł czas na jego jesienną edycję. Jednocześnie był to ostatni z biegów z tegorocznego cyklu.

Biegacze mieli do pokonania 10 kilometrów. Start wyznaczono na Promenadzie Nadmorskiej w pobliżu latarni morskiej. Następnie zawodnicy przebiegli przez kładkę nad kanałem portowym i skierowali się na ulicę Bohaterów Westerplatte w stronę Uroczyska. Tam zawodnicy mieli do pokonania trzy pętle, a następnie ponownie biegli ulicą Bohaterów Westerplatte w stronę portu. Meta był zlokalizowana przy Bunkrach Bluchera.

Na starcie imprezy stanęło 108 biegaczy – kobiet i mężczyzn w różnym wieku. Część z zawodników reprezentowała kluby i stowarzyszenia sportowe, ale większość uczestników biegu to byli amatorzy.

W kategorii kobiet wygrała Joanna Terefenko z Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Na drugim miejscu była Paulina Przybyszewska z KB Bryza Postomini, a trzecia była Kamila Domarus ze Słupska.

Wśród mężczyzn wygrał Norbert Jefimczyk z SPMW/AML Słupsk. Drugi był Michał Pytlak z AML Słupsk, a trzeci Wojciech Osiński reprezentujący Best Beasts.

eprasa.pl ada5aabc31

PIŁKA NOŻNA

Tomasz Neugebauer: Nie mam sobie nic do zarzucenia jeśli chodzi o profesjonalizm

Rozmowa z Tomaszem Neugebauerem, nowym kapitanem Lechii Gdańsk, który wraca jeszcze do przeszłości, ale też opowiada o sobie i planach na przyszłość.

Paweł Stankiewicz



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Tomasz Neugebauer został nowym kapitanem Lechii Gdańsk

Pamiętasz jeszcze czas po meczu w Niecieczy, kiedy Lechia spadła z PKO Ekstraklasy, a w głowie kłębiły się bardzo różne myśli?

Pamiętam, ale nie chcę do tego wracać. Zaczęliśmy nowy sezon i myślę tylko o nim i o awansie do Ekstraklasy. Staram się do tamtej przeszłości nie wracać, bo to nie są przyjemne i fajne wspomnienia. To był jedyny raz w życiu, kiedy tak płakałem po meczu. Emocje wzięły górę. Ten spadek nie powinien się wydarzyć, ale jednak się zdarzył.

Drużyna przeszła przebudowę, odeszła zdecydowana większość zawodników. Też nie paliłeś się do tego, żeby grać w pierwszoligowej Lechii?

Nie mówiłem, że chcę odejść. To też nie zależało ode mnie. Owszem, gdyby przyszła oferta zadowalająca prezesa i powiedział, że się zgadza, to na koniec byłaby to moja decyzja. Od początku starałem się jednak skupić na przygotowaniach i na tym, żeby pomóc drużynie i trenerowi.

Brakowało ofert czy te, które się pojawiały, nie były satysfakcjonujące?

Nie było konkretnych propozycji. Było jakieś zainteresowanie, czy drobne rozmowy, które każdy ma, ale nie doszło nigdy do etapu oficjalnej oferty.

Po spadku musiało dojść od rewolucji kadrowej. Ciężka była sytuacja w szatni w pewnym momencie, kiedy spotykali się w niej nowi piłkarze, juniorzy z akademii, grupka zawodników zostających w Lechii i ci, którzy nie ukrywali niezadowolenia i chcieli odejść?

Raczej nie. Trudniejszy był sam początek, kiedy jeszcze nie było trenera, przyszli zawodnicy z akademii i zaczęliśmy przygotowania z Kevinem Blackwellem. Jak już przyszedł trener Władysław Łupaszko to wszystko zaczęło się normalizować.

Nie utrudniało to pracy na treningach i przygotowań do kolejnych meczów?

Nie odczuwałem tego. Każdy pracuje na siebie i daje sto procent na treningu. Tak do tego podchodziłem. Wszyscy normalnie trenowali.

Byłeś zaskoczony za jakie pieniądze odchodzą z pierwszoligowej Lechii twoi koledzy do innych klubów?

Muszę przyznać, że to co się wydarzyło było ciekawe. Mało jest takich sprzedaży zawodników. Tomas Bobcek był królem strzelców Ekstraklasy, więc było jasne, że odejdzie za duże pieniądze. Tak samo Iwan Żelizko, który był jednym z najlepszych środkowych pomocników w lidze. Spodziewałem się, że te kwoty będą wysokie, ale nie że aż tak bardzo. Myślałem, że będą jednak trochę niższe, ale super, że udało się ich sprzedać aż tak drogo.

Koniec okna transferowego był dla ciebie szczególny, bo awansowałeś na kapitana. To bardziej zaszczyt czy obowiązek?

To na pewno dla mnie szczęście, że wybrała mnie drużyna, a nie trener. To mi pokazało, że nowi zawodnicy widzą to, że staram się im pomagać i robić wszystko ze stuprocentowym zaangażowaniem. Z pewnością wzrosła moja pewność siebie.

Jesteś ambitnym człowiekiem. Marzysz o tym, żeby jako kapitan wrócić z Lechią do PKO Ekstraklasy?

Oczywiście, że tak. Dla mnie to byłoby coś pięknego, żeby jako kapitan awansować z Lechią do Ekstraklasy. Zwłaszcza że leci mi tutaj już piąty rok i zżyłem się z klubem, Gdańskiem i społecznością.

A co po ewentualnym awansie? Wygaśnie twój kontrakt i będziesz chciał odejść czy jednak Lechia to dobry klub do gry w piłkę, a Gdańsk to świetne miejsce do życia?

Nie wiem. Nie zastanawiałem się nad tym, a nie było na razie żadnych rozmów ani propozycji. Za wcześnie na to. Dopiero skończyło się okno transferowe, a prezes i dyrektor sportowy byli zajęci ważniejszymi rzeczami, bo musieli sprowadzać nowych zawodników.

Lechia ma skład, który jest w stanie awansować do PKO Ekstraklasy?

Myślę, że tak, bo jednak przyszli do nas piłkarze jakościowi. Wraz z kolejnymi meczami będziemy wyglądać coraz lepiej pod względem taktycznym i wykonywać to, czego oczekuje trener. Jest wielu nowych zawodników, więc zgrania może nam brakować. Miesiąc to za krótki czas, żeby wszystkich dobrze poznać, gdzie kto lubi dostać piłkę i na którą nogę.

Wrócę jeszcze do poprzedniego sezonu, bo był okres, że krążyły twoje zdjęcia z dopiskami, że imprezujesz w trakcie sezonu. Jak to wyglądało w rzeczywistości?

Nie mam sobie nic do zarzucenia jeśli chodzi o profesjonalizm, podejście do pracy i gry w piłkę nożną. Zawsze robię wszystko, żeby być jak najlepiej przygotowany do meczu. Te zdjęcia, które wyciekły, były sprzed roku i z okresu wolnego, kiedy nie było treningów ani meczów.

W wolnym czasie od rozgrywek i treningów lubisz zwiedzać świat?

Lubimy z moją narzeczoną Laurą pojeździć i pozwiedzać, kiedy jest dłuższa przerwa. Lubimy Włochy, a ostatnio w głowie zapadało nam Como. Z pewnością tam wrócimy.

Twoje najbardziej ekscytujące przeżycie? Lot helikopterem czy coś innego?

Lot helikopterem na Mauritiusie na pewno był ekscytujący. Sam widok wyspy był przepiękny. Pływanie z delfinami też na pewno zostanie ze mną do końca życia. Pierwszy raz widziałem delfiny aż tak blisko.

Za tobą bardzo ważne wydarzenie, bo się zaręczyłeś. Kiedy ślub?

Data jest już ustalona. Wesele będzie w przyszłym roku, po zakończeniu sezonu. Bardzo się cieszymy i już nie możemy się doczekać. Laura bardzo mnie wspiera w życiu i w grze w piłkę. Ślub to będzie piękny moment, żeby zacząć nowy rozdział w życiu.

eprasa.pl ada5aabc31

PKO EKSTRAKLASA

Wisła Kraków znów na górze. A w sobotę dwa dreszczowce

Wielkich emocji nie brakowało od początku 9. kolejki. Biała Gwiazda dała show i wskoczyła na drugie miejsce w wirtualnej tabeli!

Jakub Jabloński



FOT. WOJCIECH MATUSIK

W starciu Wisły ze Śląskiem emocji nie brakowało już przed meczem

To była nie tylko emocjonująca, ale też skondensowana seria gier. W związku z ponad dwutygodniową przerwą reprezentacyjną kolejkę zakończyliśmy w niedzielę wieczorem meczami Jagiellonii z Legią oraz Lecha z Radomiakiem. Wisła Kraków sięgnęła po trzy punkty w gorącym starciu ze Śląskiem Wrocław, z którym miała pewne sprawy do wyjaśnienia jeszcze z poprzedniego sezonu 1. ligi.

Kolejkę zainaugurowały Widzew z Wieczystą, rozpoczęty z drobnym opóźnieniem w związku z poważną awarią wodociągową na stadionie przy alei Piłsudskiego. Warto jednak było poczekać, bo spotkanie przyniosło wiele emocji i kilka szalonych zwrotów akcji, a obie drużyny postawiły przede wszystkim na ofensywę.

Widzew szybko objął prowadzenie po samobójczym trafieniu obrońcy tegorocznego beniaminka Antonio Milicia. Jeszcze przed przerwą odpowiedział Lucas Piazon, a po zmianie stron ponownie gospodarze cieszyli się z prowadzenia, gdy powołanego po raz pierwszy w historii Wieczystej do reprezentacji Polski Mateusza Kochalskiego pokonał Mario Garcia. Dziesięć minut przed końcem Milić zrehabilitował się w najlepszy możliwy sposób - tym razem nie pomylił się i skierował futbolówkę do właściwej bramki. Chorwat uratował tym samym Wieczystą przed drugą porażką z rzędu.

Podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego natomiast w drugim kolejnym meczu nie odnieśli zwycięstwa, a jedynie zremisowali (przed tygodniem podzielili się punktami z Legią Warszawa).

W drugim piątkowym hicie - z udziałem dwóch tegorocznych beniaminków - iskrzyło długo przed pierwszym gwizdkiem. Obie drużyny miały w pamięci zgrzyt z poprzedniego sezonu, gdy po braku zgody Śląska na wpuszczenie kibiców Wisły - decyzją prezesa Jarosława Królewskiego - ta zbojkotowała spotkanie i została ukarana walkowerem.

Spotkanie przy Reymonta - dla odmiany - odbyło się, ale bez udziału kibiców Śląska, którzy (tak jak zapowiadali), nie przyjechali do Krakowa. Losy rywalizacji ważyły się do ostatnich minut, a o zwycięstwie Białej Gwiazdy przesądził kapitan Alan Uryga, który zdobył swoją drugą bramkę w trwającym sezonie.

Po pięć bramek kibice zobaczyli za to w dwóch sobotnich meczach. Ósmej w sezonie porażki doznał zamykający tabelę Raków, który tym razem uległ na wyjeździe Koronie Kielce 2:3. Dwie bramki z rzutów karnych zdobył Mariusz Stępiński, a jedną dołożył Camilo Mena. - Zespołowo za słabo bronimy, za łatwo z nami jest wykreować szansę. Całkowicie zatraciliśmy DNA Rakowa, czyli to, żeby być zespołem, z którym prawie jest niemożliwe wykreowanie wielu szans - powiedział trener Rakowa Tomasz Kaczmarek.

Również 3:2 GKS Katowice ograł Cracovię, która w tym sezonie dołuje. Gospodarzom zwycięstwo w 90. minucie dał Ilja Szkurin.

Rozczarowało natomiast starcie w stolicy Lubelszczyzny, zamykające sobotnią serię gier. Górnik nie przedłużył zwycięskiej passy w konfrontacji z pozostającym w strefie spadkowej Motorem. Tylko przez pierwszy kwadrans dominowali goście, miejscowych ratowały wówczas słupek i poprzeczka. Później jednak bezbramkowy - jak się okazało - mecz wyraźnie stracił na atrakcyjności...

9. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WIDZEW ŁÓDŹ - WIECZYSTA KRAKÓW 2:2
Bramki: Milić 19 (bram. samob.), Garcia 65 - Piazon 37, Milić 80

WISŁA KRAKÓW - ŚLĄSK WROCŁAAW 2:1
Bramki: Rodado 16, Uryga 90+3 - Ciucka 76

KORONA KIELCE - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 3:2
Bramki: Stępiński 20, 62, Mena 33 - Diaby-Fadiga 58, Mircetić 82

GKS KATOWICE - CRACOVIA 3:2
Bramki: Nowak 54, Wdowiak 62, Shkurin 90 - Minchev 46, Nordas 72

MOTOR LUBLIN - GÓRNIK ZABRZE 0:0

PIAST GLIWICE - POGOŃ SZCZECIN 1:2
Bramki: Ntamack 31 - Sanchez 26, Churlinov 57

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Górnik Zabrze	9	22	16-8
2. Wisła Kraków	9	17	17-12
3. Legia Warszawa	8	16	16-7
4. Lech Poznań	7	16	12-6
5. Pogoń Szczecin	8	15	12-6
6. Zagłębie Lubin	8	15	11-8
7. Korona Kielce	9	15	12-10
8. Piast Gliwice	9	13	16-15
9. GKS Katowice	8	12	16-13
10. Jagiellonia Białystok	7	12	11-10
11. Widzew Łódź	9	9	13-13
12. Cracovia	9	8	9-14
13. Wisła Płock	7	8	7-12
14. Radomiak Radom	8	8	6-15
15. Śląsk Wrocław	9	6	11-15
16. Motor Lublin	9	6	9-15
17. Wieczysta Kraków	8	5	11-17
18. Raków Częstochowa	9	3	12-21

Program 10. kolejki:
Piątek 09.10
Wieczysta Kraków - Wisła Płock (godz. 18.00)
Raków Częstochowa - GKS Katowice (godz. 20.30)
Sobota 10.10
Cracovia - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)
Śląsk Wrocław - Lech Poznań (godz. 17.30)
Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze (godz. 20.15)gry - Wielka Brytania 2-0, Słowenia - Korea Płd. 8-3.
Niedziela 11.10
Piast Gliwice - Widzew Łódź (godz. 14.45)
Pogoń Szczecin - Korona Kielce (godz. 17.30)
Legia Warszawa - Wisła Kraków (godz. 20.15)
Poniedziałek 12.10
Radomiak Radom - Motor Lublin (godz. 18.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

8 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)
6 goli
Ilya Shkurin (GKS Katowice)
Mariusz Stępiński (Widzew Łódź)
5 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
Patryk Makuch (Raków Częstochowa)
4 gole
Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław)
Angel Rodado (Wisła Kraków)
Leandro Sanca (Piast Gliwice)
Peter Federico (Górnik Zabrze)
Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań)

BOHATER WEEKENDU

Alan Uryga
(Wisła Kraków)
Notuje wspaniały czas. W Kielcach golem w końcówce uratował remis z Koroną. Teraz rzutem na taśmę dał trzy punkty ze Śląskiem Wrocław. Dzięki niemu drużyna pozostaje z kompletem domowych zwycięstw i plasuje się w pobliżu ligowego podium - jako beniaminek.



FOT. PAP

ECHA SPOD SZATNI

Motor nie może odpalić. Kibice napisali w tej sprawie do trenera

Jacek Czaplewski

Za nami ostatnie mecze poprzedzające rozpoczętą właśnie blisko trzytygodniową przerwę reprezentacyjną. W minorowych nastrojach spędzi ją społeczność Motoru, bo zespół utkwił w strefie spadkowej.

Motor z nowym trenerem i nowymi piłkarzami wygrał tylko jedno z dziewięciu spotkań. W sobotni wieczór bezbramkowo zremisował z liderującym Górnikiem Zabrze.

- Mariusz, nasze miejsce w tabeli jest jakby mało luksusowe - napisali kibice do prowadzącego zespół Mariusza Misiury na osobliwym transparencie zawieszonym na płocie trybuny zajmowanej przez ultrasów.

Co usłyszeli w odpowiedzi? 45-latek wykupiony z Wisły Płock zapewnił, że w jego szatni nie ma ani jednej osoby akceptującej stan rzeczy. - Nie jesteśmy zadowoleni z tego punktu, ale go szanujemy, biorąc pod uwagę to z kim graliśmy - stwierdził Misiura.

Za nami weekend pełen emocji. W piątek Wisła rzutem na taśmę ograła Śląsk Wrocław. Strzelec decydującego gola Alan Uryga sparodiował cieszynkę lidera strzelców Jordiego Sancheza, który po odejściu do Pogoni Szczecin publicznie kpił z prezesa Jarosława Królewskiego.

- Jordi zachował się nie w porządku wobec klubu i wobec osoby, która wyciągnęła do niego rękę. Gdyby nie ta osoba [Królewski - przyp. red.], to ta niesamowita oferta z Pogoni dla niego by się nawet nie pojawiła - uważa doświadczony stoper Białej Gwiazdy.

Prezes Królewski przepraszał natomiast Śląsk Wrocław - za swoje wpisy z ostatnich miesięcy. - Były reakcją na to jak nas potraktowano (niewpuszczenie kibiców na mecz w marcu - red.) - argumentuje.

Znów kiepsko wypada Raków, który po przełamaniu doznał drugiej porażki - tym razem z Koroną Kielce, przez co grzęźnie na ostatnim miejscu w tabeli z ledwie trzema punktami w dorobku. Najdłuższą serię porażek w lidze ma jednak Cracovia. Przegrał a już czwarty raz z rzędu i zarazem piąty w sezonie.

- Musimy przeprosić kibiców, że nie mogliśmy dać im więcej - mówił po meczu z GKS Katowice trener Bartosz Grzelak. Ulgę poczuli za to w zespole rywala, który wygrał pierwszy raz od sierpnia. - Byliśmy skuteczni, cierpliwi i ułożeni - podsumował sukces trener Rafał Górak.

eprasa.pl ada5aabc31

PIŁKA NOŻNA

Żarty się skończyły. W Lidze Narodów stawką będzie posada Jana Urbana

Adam Godlewski

Jan Urban zagra o posadę w najbliższych 4 spotkaniach Ligi Narodów, które zostaną rozegrane w zaledwie 11 dni. Zmierzymy się kolejno z Bośnią i Hercegowiną, Szwecją na wyjeździe, Rumunią i w rewanżu z Bośniakami w Zenicy.



FOT. ADAM JANKOWSKI/POLSKA PRESS

Selekcjoner ma ból głowy. Kamil Grabara doznał kontuzji, a Robert Lewandowski jest bez formy...

Stawka będzie tak wysoka oczywiście nie z tego powodu, że nie poleciał na mundial obserwować w akcji Szwedów i Bośniaków – bo lepszą analizę (łącznie z reakcjami ławek) mógł przeprowadzić oglądając transmisje, realizowane również za pomocą „taktycznych" kamer – tylko dlatego, że po przegranym barażu o mundial klimat wokół reprezentacji zgęstniał.

W kasie PZPN brakuje ponad 10 milionów dolarów, które FIFA wypłaciła uczestnikom World Cup, a także co najmniej kilkunastu „baniek" od sponsorów, bo nie wpłynęły premie należne tylko za awans na MŚ. A skoro związek jest na minusie, to logiczne, że pod kreską musi być też selekcjoner.

Niezależnie bowiem od cyklu eliminacji, skali uzdolnień poszczególnych generacji piłkarzy i fazy budowy drużyny narodowej – reprezentacja ma być najlepszym ogniwem działu reklamy PZPN. Zawsze! Szczególnie jej dobre wyniki, przyjazny klimat wokół zespołu i ciepły odbiór kibiców przydają się jednak wówczas, gdy trzeba „przykryć" wizerunkowe problemy. A niewątpliwie w tym momencie piłkarska federacja ma ogromny kłopot zarówno z poziomem sędziowania, jak i władzami Kolegium Sędziów, które „afera Siemieńca" za chwilę zmiecie do historii. A przynajmniej powinna...

Dlatego Urban w zasadzie nie miał wyboru – musiał zadowolić opinię publiczną już na etapie powołań. I trzeba przyznać, że to się selekcjonerowi udało. Zrezygnował – przynajmniej pierwotnie – z najstarszego z bramkarzy, czyli Łukasza Skorupskiego, za to zaprosił nastoletniego Wojciecha Mońkę, odrestaurowanego w Zabrzu Kacpra Urbańskiego i zbierającego świetne noty w Slavii Praga Wiktora Nowaka, który 20 września skończy dopiero 22 lata. A także skutecznego w Turcji Adriana Benedyczaka i będącego na fali, jeśli chodzi o odbiór nie tylko w socialach, Tymoteusza Puchacza. Odświeżenie personalne jest bardzo widoczne; jeśli selekcjoner ma przekonanie do tych zawodników – tym lepiej, bo trwająca wymiana pokoleniowa w naszej reprezentacji jest po prostu nieodzowna.

Styl gry kadry jest ważny, kibice chcą oglądać kadrę grającą „do przodu", najlepiej efektownie, ale tym razem wyniki wyjdą na plan pierwszy. Baraż o mundial przegraliśmy niefrasobliwym podejściem i zanadto „radosnym" nastawieniem, a określając wprost – brakiem dojrzałości. Teraz – mimo że Liga Narodów to rozgrywki (delikatnie określając) nie najbardziej prestiżowe, które w normalnych okolicznościach powinny służyć za poligon doświadczalny przed eliminacjami Euro – Urban i piłkarze będą musieli przejść przyspieszony kurs gry przede wszystkim pragmatycznej. Bo jeśli drużyna zaprezentuje się nawet ładnie, ale wyniki nie będą się zgadzać, kolejnej szansy na korekty ten trener już po prostu nie dostanie...

Od miesiąca miodowego do gry o posadę w realiach reprezentacji Polski jest bardzo krótka droga. I cieniutka granica. Urban ma już tę świadomość. Pozostaje zatem tylko pytanie, co z tą wiedzą zrobi?

Fart tym razem nie sprzyja naszemu selekcjonerowi. Już po piątkowym ogłoszeniu kadry okazało się, że szykowany do bluzy z numerem 1 Kamil Grabar zerwał podczas treningu więzadło krzyżowe w prawym kolanie i teraz nowego golkipera Juventusu czeka przymusowa przerwa w grze. Długa, wielomiesięczna. Decyzja w kwestii awaryjnego powołania na zastępstwo dla gracza Starej Damy należała do duetu Józef Młynarczyk – Andrzej Dawidziuk. Na kogo ostatecznie postawili, dowiedzieliśmy się już po zamknięciu tego wydania gazety.

Dodatkowo niezbyt dobre informacje napłynęły zza Oceanu, gdzie obok przegranego 0:3 meczu z liderem Konferencji Wschodniej – Nashville SC – przeszedł kapitan kadry, Robert Lewandowski. Nasz napastnik grał 90 minut, ale był bezproduktywny. Na koncie zapisał 3 strzały, wszystkie niecelne, 8 kontaktów z piłką w polu karnym przeciwnika i 7 wygranych pojedynków (z 16 stoczonych). Nie nastroił się więc optymistycznie przed spotkaniami Ligi Narodów w Dywizji B, a trzeba zakładać, że po przylocie na zgrupowanie będzie musiał jeszcze zmierzyć się z jet lagiem.

„Lewemu" i selekcjonerowi, ale też wszystkim kibicom Biało-Czerwonych – wypada zatem życzyć, aby głównym tematem po pierwszym z czterech zaplanowanych spotkań Ligi Narodów (z Bośnią i Hercegowiną na Narodowym w Warszawie w najbliższy piątek, początek o godz. 20.45) więcej mówiło się – i pisało – o coraz lepszym polskim zespole, nie zaś o zespole nagłej zmiany strefy czasowej u kapitana...

Piłkarze powołani na mecze Ligi Narodów

Bramkarze:
Marcin Bułka (NEOM SC), Kamil Grabara (Juventus - z powodu kontuzji nie stawi się); Mateusz Kochalski (Wieczysta).

Obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto), Matty Cash (Aston Villa), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów), Jakub Kiwior (FC Porto), Wojciech Mońka (Lech Poznań), Kacper Potulski (Mainz), Tymoteusz Puchacz (Sabah Baku), Przemysław Wiśniewski (Widzew Łódź), Norbert Wojtuszek (Jagiellonia Białystok).

Pomocnicy:
Przemysław Frankowski (Stade Rennes), Jakub Kamiński (Benfica), Wiktor Nowak (Slavia Praga), Filip Rózga (Sturm Graz), Michał Skóraś (RC Lens), Bartosz Slisz (Broendby), Sebastian Szymański (Stade Rennes), Kacper Urbański (Górnik Zabrze), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan).

Napastnicy:
Robert Lewandowski (Inter Miami), Adrian Benedyczak (Kasimpasa), Karol Świderski (Widzew Łódź), Mateusz Żukowski (Magdeburg).

Powołania do młodzieżowej reprezentacji Polski na eliminacyjne mecze ze Szwecją i Włochami

Kadrę ogłosił także Jerzy Brzęczek. Selekcjoner Urban zadeklarował, że jeśli na decydujące o awansie na młodzieżowe Euro spotkanie – 5.10 z Italią na wyjeździe – trener naszej kadry U-21 będzie potrzebował któregoś z (naturalnie spośród mieszczących się w limicie wieku) graczy, nie będzie robił problemów ze zwolnieniem.

Bramkarze:
Sławomir Abramowicz (Jagiellonia Białystok), Marcel Łubik (Wisła Kraków), Oliwier Zych (Vitoria SC).

Obrońcy:
Igor Drapiński (Samsunspor), Bright Ede (Deportivo La Coruna), Michał Gurgul (Lech Poznań), Filip Koperski (Radomiak Radom), Marcel Krajewski (Widzew Łódź), Jakub Krzyżanowski (Wisła Kraków), Filip Luberecki (Motor Lublin), Miłosz Matysik (Aris Limassol).

Pomocnicy:
Dawid Drachal (Jagiellonia Białystok), Kacper Duda (Wisła Kraków), Kamil Jakubczyk (Korona Kielce), Filip Kocaba (Zagłębie Lubin), Mateusz Kowalczyk (GKS Katowice), Oskar Kubiak (Slavia Praga), Bartosz Mazurek (RB Salzburg), Maximilian Oyedele (Strasbourg), Tomasz Pieńko (Raków Częstochowa), Dariusz Stalmach (Werder Brema).

Napastnicy:
Daniel Bąk (Korona Kielce), Daniel Mikołajewski (FC Luzern), Marcel Reguła (Zagłębie Lubin), Jakub Żewłakow (Legia Warszawa).

LIGI ZAGRANICZNE

Z raportu kadrowiczów

Zieliński cały mecz przeciw liderowi z Rzymu

Piotr Zieliński (na zdjęciu) rozegrał cały mecz w Interze Mediolan przeciw Romie, wyrywając w drugiej połowie remis 2:2 z liderem Serie A. Ponownie zastąpił Hakana Calhanoglu przed obroną i choć zrobił swoje, wypadł przeciętnie, bez większego rozmachu zwłaszcza w pierwszej połowie. W drugiej połowie zaczął dokładniej i częściej rozprowadzać piłkę, stopniowo przejmując kontrolę nad grą.

Frankowski 73 minuty, Szymański na ławce

Przemysław Frankowski zagrał 73 minuty, a Sebastian Szymański nie podniósł się nawet z ławki rezerwowych w meczu wyjazdowym Stade Rennes z Olympique Lyon (0:4). Frankowski dostosował się poziomem do kolegów i został zmieniony przez amerykańskiego obrońcę Bryana Reynoldsa przed ostatnim kwadransem.

Nie znalazł uznania u Urbana

Hat-trick Mikołajewskiego w Lucernie

Wypożyczony z Parmy do Luzern młodzieżowy reprezentant Polski Daniel Mikołajewski ustrzelił klasycznego hat-tricka w wygranym 5:1 meczu z Grasshoppers Zurych. 20-latek został powołany do kadry Jerzego Brzęczka na mecze el. MME ze Szwecją i Włochami.

Bundesliga

4. kolejka: VfB Stuttgart - Borussia Dortmund 0:1, Eintracht Frankfurt - SC Freiburg 2:2, Borussia Moenchengladbach - 1. FSV Mainz 3:4, Hamburger SV - 1. FC Koeln 2:1, Werder Brema - FC Augsburg 3:2, Bayern Monachium - Union Berlin 7:0.

LaLiga

7. kolejka: Sevilla - Barcelona - 1:3, Celta Vigo - Racing Santander 5:0, Athletic Bilbao - Deportivo Alaves 0:0, Osasuna Pampeluna - Rayo Vallecano 1:1, Espanyol - Elche 1:3.

Ligue 1

5. kolejka: Angeres - Troyes 2:0, Le Mans - Lorient 2:1, Olympique Lyon - Stade Rennes 4:0, Toulouse - Le Havre 3:2, Paris FC - Racing Strasbourg 2:1, AS Monaco - Lens 2:1.

Premier League

5. kolejka: Nottingham Forest - Coventry City 0:1, Brighton & Hove Albion - Arsenal Londyn 3:0, Everton - Ipswich Town 1:0, Newcastle United - Hull City 2:1, Tottenham Hotspur - Aston Villa 2:3, Brentford - Chelsea Londyn 3:0.

Serie A

5. kolejka: Venezia - Lazio Rzym 0:2, AS Roma - Inter Mediolan 2:2, Bologna - Torino 1:1, Udinese - Cagliari 0:1, Monza - Sassuolo 2:1.



FOT. ADAM JANKOWSKI

eprasa.pl ada5aabc31

LEKKOATLETYKA

Takich pieniędzy nie wygrał nikt w historii. W dwa tygodnie na koncie nieco ponad milion złotych

Paweł Wiśniewski

Królowa jest jedna. Podczas elitarnego mityngu lekkoatletycznego „Athlos", który odbył się na kameralnym „StoneX Stadium" w Londynie, Klaudia Kazimierska wygrała bieg na milę, czyli na dystansie 1609,34 metra w czasie 4:19.43.

Za nami ostatni już w tym sezonie komercyjny mityng lekkoatletyczny. I tym razem do wygrania było trochę grosza. I tym razem wydarzenie firmowały wielkie nazwiska.

Na kameralnym stadionie wcześniej znanym jako „Allianz Park", który mieści 10 500 kibiców, położonym na granicy dzielnic Hendon i Mill Hill w północno-zachodnim Londynie, byliśmy świadkami wielkich biegów. I to z udziałem Polek, gdyż impreza jest skierowana wyłącznie do kobiet.

Pierwszy mityng lekkoatletyczny z cyklu „Athlos" gościł 26 września 2024 roku na „Icahn Stadium" (5000 miejsc) w Nowym Jorku. Panie rywalizowały w sześciu konkurencjach biegowych: 100, 200, 400, 800 i 1500 metrów oraz na 100 metrów przez płotki.

Drugą edycję (1500 metrów zastąpił bieg na milę) udało się zorganizować 10 października 2025 roku, ale dołożono konkurs skoku w dal, który odbył się dzień wcześniej na gwarnym Times Square, na Manhattanie, na skrzyżowaniu Broadway, Seventh Avenue i 42nd Street.

Na rok 2026 zaplanowano dwie imprezy - najpierw w Londynie (18 września) i ponownie w Nowym Jorku (2 października). Jednak 29 sierpnia br., organizatorzy odwołali mityng w amerykańskiej metropolii.

W tym roku, łączna pula nagród wzrosła do 2 100 000 dolarów, z 773 500 dolarów w 2025 roku.

W każdej konkurencji do wygrania było po 151 000 dolarów.

Pierwotnie, organizatorzy planowali dodatkowo nagradzać zwycięzczynie dwóch mityngów (Londyn i Nowy Jork), co miało przełożyć na premię w wysokości 155 000 dolarów (65 000 $ + 65 000 $ + 25 000 $ za zwycięski cykl dwóch zawodów) plus koronę luksusowej marki Tiffany & Co....

Na „StoneX Stadium" w Londynie, Klaudia Kazimierska rywalizowała w gronie sześciu pań, z których aż pięć stanowiło TOP5 rankingu World Athletics na 1500 metrów!

● Ostatnie dwa tygodnie Klaudii Kazimierskiej:

- 5 września (Bruksela): finał Diamentowej Ligi - wygrana.
- 12 września (Budapeszt): „World Athletics Ultimate Championship" - wygrana
- 18 września (Londyn): „Athlos" - wygrana

● Razem: 60 000 dolarów + 150 000 dolarów + 65 000 dolarów = 275 000 dolarów

Natalia Bukowiecka była szósta, ostatnia w biegu na 400 metrów z czasem 50.55. Wygrała Marileidy Paulino z Dominikany - 48.73, a druga na mecie była - Henriette Jæger z drugim tegorocznym wynikiem na świecie, pierwszym w Europie i rekordem Norwegii - 48.78!



FOT. BRADLEY COLLYER/PRESS

Klaudia Kazimierska z koroną. Tego polska lekkoatletyka jeszcze nigdy nie doświadczyła. W nagrodę otrzymała również 65 000 dolarów

Czas dziewczyny z Aremark na wschodzie kraju, to szósta pozycja w europejskich tabelach historycznych, wyprzedzając... Bukowiecką.

48.78 to najlepszy czas Europejki na 400 metrów od 30 lat!

Kasa wypłaci:

● 1. miejsce = 65 000 dolarów
● 2. miejsce = 35 000 dolarów
● 3. miejsce = 20 000 dolarów
● 4. miejsce = 15 000 dolarów
● 5. miejsce = 10 000 dolarów
● 6. miejsce = 6000 dolarów

LEKKOATLETYKA

24-letni Polak bije rekord najstarszego naszego mityngu lekkoatletycznego. Trzeci czas w historii. Jakub Szymański z nietypową „życiówką". Ale jaką...

Paweł Wiśniewski

Podczas „72. ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego" - mityngu lekkoatletycznego zaliczanego do cyklu „World Athletics Continental Tour - Silver", Maciej Wyderka wygrał bieg na dystansie 800 metrów w rewelacyjnym czasie 1:43.65!

W historii polskiej lekkoatletyki, lepsze wyniki uzyskali tylko Paweł Czapiewski (1:43.22) i Adam Kszczot (1:43.30)! Na naszej ziemi, szybciej dystans dwóch okrążeń pokonał tylko na „Memoriale Kamili Skolimowskiej" w 2024 roku Kanadyjczyk Marco Arop - 1:41.86. Wyderka ustanowił natomiast nowy rekord „Kusego".

Maciej Wyderka wymazał sędziwy rekord fenomenalnego mistrza olimpijskiego na 400 i 800 metrów z 1976 roku, Alberto Juantorenta.

W 1977 oku, w Bydgoszczy, Kubańczyk - którego do lekkoatletyki namówił pracujący w „Perle Karaibów" polski trener Zygmunt Zabierzowski - uzyskał 1:43.66.

Na Stadionie Śląskim w Chorzowie pierwsze 400 metrów poprowadził w roli „zająca" Piotr Kidoń w 50.22.



FOT. PAP/JAREK PRASZKIEWICZ

Maciej Wyderka jest coraz bliżej rekordu Polski Pawła Czapiewskiego w biegu na 800 metrów. Tyle tylko, że świat biega dużo szybciej...

1:43.65 Macieja Wyderki to najlepszy czas Polaka na 800 metrów od 11 lat - 17 lipca 2015 roku Adam Kszczot zajął 5. miejsce w Diamentowej Lidze w Monako z czasem 1:43.45.

Jakub Szymański był drugi w biegu na 110 metrów przez płotki (-0,2 m/sek.) z czasem 13.32. Szybszy o 0.02 sekundy był Japończyk Shusei Nomoto.

Kilkanaście minut później, w „Kotle Czarownic", halowy mistrz świata na 60 metrów, sprawdził się na płaskich 100 metrach (+0,1 m/sek.), ustanawiając „życiówkę" 10.65 (poprzednia to 10.93 z ubiegłego roku). Bezkonkurencyjny okazał się Brytyjczyk Romell Glave - 9.97!

- Z „płotków" jestem bardzo zadowolony, na setkę start też uważam za udany - stwierdził Szymański. - To był dla mnie przełomowy sezon, osiągałem wyniki, które były wcześniej odległe. Teraz czas na... uprawianie innych sportów w okresie roztrenowania. A plany na przyszły sezon są wielkie...

A najważniejszą imprezą w 2027 roku będą mistrzostwa świata (Pekin).

Najszybsi Polacy w historii biegu na 800 metrów:

● 1:43.22 Paweł Czapiewski (Lubusz Słubice) Zurych, 17.08.2001
● 1:43.30 Adam Kszczot (RKS Łódź) Rieti, 10.09.2011
● 1:43.65 Maciej Wyderka (AZS AWF Katowice) Chorzów, 18.09.2026
● 1:43.72 Marcin Lewandowski (Zawisza Bydgoszcz) Monaco, 17.07.2015
● 1:43.73 Patryk Dobek (MKL Szczecin) Chorzów, 20.06.2021
● 1:44.16 Patryk Sieradzki (Zawisza Bydgoszcz) Budapeszt, 12.08.2025
● 1:44.25 Filip Ostrowski (KKL Rodło Kwidzyn) Poznań, 5.07.2025
● 1:44.30 Mateusz Borkowski (AZS AWF Warszawa) Budapeszt, 24.08.2023
● 1:44.38 Ryszard Ostrowski (AZS Poznań) Kielce, 4.09.1985
● 1:44.51 Krzysztof Różnicki (Cartusia Kartuzy) Chorzów, 20.06.2021

W Chorzowie Paweł Fajdek wygrał konkurs młociarzy wynikiem 79.04 m, wyprzedzając „zawsze trzeciego" Ukraińca Mychajło Kochana - 77.16 m.

Tym samym, 37-letni Polak uzyskał minimum World Athletics na przyszłoroczne mistrzostwa świata. Wcześniej wskaźnik - wynoszący 78.30 m - uzyskali już: Kanadyjczyk Ethan Katzberg, Merlin Hummel z Niemiec, Węgier Bence Halász, wspomniany Mychajło Kochan, Amerykanin Rudy Winkler oraz Yann Chaussinand z Francji (pierwsza trójka z wynikami lepszymi od Polaka, druga ze słabszymi).

Oczywiście możliwa będzie także kwalifikacja „z rankingu" (łącznie na mistrzostwach świata wystąpi po 36 sportowców w każdej konkurencji technicznej).

* * *

Podczas mistrzostw świata w biegach ulicznych, które odbyły się w Kopenhadze, Weronika Lizakowska ustanowiła rekord Polski w biegu na milę - 4:34.27 rekord Polski. Ostatecznie zajęła 17. miejsce, a tuż przed metą biegła jeszcze jako ósma.

eprasa.pl ada5aabc31

SIATKÓWKA

Spacerek Polski do ćwierćfinału, gdzie czeka sensacyjny rywal

Mistrzostwa Europy wkraczają w decydującą fazę. Obrońca tytułu - Polska, po sparingu z Łotwą o półfinał, zagra we wtorek z Niemcami

Jacek Kmiecik

Reprezentacja Polski bez większego wysiłku pokonała Łotwę 3:0 w walce o ćwierćfinał mistrzostw Europy, gdzie zagra o wejście do strefy medalowej z Niemcami, które sensacyjnie wyeliminowały współgospodarza EuroVolley 2026 - Bułgarię, wygrywając 3:2.



FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Lemański i Fornal blokują Łotysza Landzansa w meczu 1/8 finału ME

Polscy siatkarze pokonali Łotwę 3:0 (25:17, 25:16, 25:16) w 1/8 finału mistrzostw Europy. Wcześniej zakończyli rywalizację w grupie B na pierwszym miejscu z bilansem czterech zwycięstw po 3:0 i jednej porażki 2:3 z Bułgarią. Łotwa natomiast w grupie D wygrała dwa mecze po 3:1 i doznała trzech porażek.

Podopieczni trenera Nikoli Grbicia byli zdecydowanymi faworytami tego starcia i dominowali nad bezradnymi Łotyszami w każdym z trzech setów.

Mecz 1/8 finału rozegrano przy garstce publiczności.

- Zdecydowanie inny mecz niż ten, który ostatnio tutaj przeżyliśmy. Aż miałem takie poczucie, czy to na pewno jest ta sama hala i ten sam obiekt, w którym graliśmy ostatnio w spotkaniu z Bułgarią, bo trochę cichszej, trochę inne emocje - stwierdził libero Jakub Popiwczak.

Rozgrywający Marcin Komenda zauważył, że przewaga nad Łotwą wynikała z koncentracji, o którą apelował trener Grbić: - Przeciwnicy nie byli w stanie mocno się przeciwstawić, ale to wynikało mocno z naszej gry. Narzuciliśmy styl, pokazaliśmy, że ciężko się przeciwko nam gra. Rywale muszą być skoncentrowani i cierpliwi, by zdobywać punkty przeciwko nam.

W sobotnim spotkaniu do wyjściowego składu Polaków wrócił przyjmujący Wilfredo Leon, który nie zagrał wcześniej w meczu z Bułgarią z powodu lekkich kłopotów zdrowotnych.

W drugim sobotnim ćwierćfinale w Sofii sensację sprawili Niemcy, którzy pokonali wicemistrza świata - Bułgarię 3:2 (21:25, 21:25, 25:19, 25:23, 15:12) i zagrają we wtorek z Polską o półfinał.

- To już nie są mecze, to jest walka. A ja do walki jestem zawsze gotowy, uwielbiam to. Jesteśmy w takim dobrym momencie. Teraz już nie ma pytania czy wy, czy my. Jesteśmy tylko my, idziemy do przodu - zapowiedział Leon.

KRÓTKA PIŁKA ZAMIAST FELIETONU

ADAM GODLEWSKI
szef sportu w Polska Press



Po inauguracji rozgrywek Ligi Europy możemy tylko zapłakać. Pasujemy tam jak pięść do oka

Przykre to, tym bardziej że Lech Poznań i Jagiellonia Białystok to zdecydowanie najlepsze kluby ostatnich lat w Polsce. Kolejorz zgarnął przecież dwa ostatnie tytuły mistrzowskie, a Jagiellonia od trzech sezonów nie zeszła z podium. I co z tego? Otóż nic.

Zespół ze stolicy Wielkopolski budował - za historycznie wielką kasę - kadrę (podobno) na Ligę Mistrzów, ale nawet na tle średniego w realiach Premier League Crystal Palacy był niczym ubogi krewny; zdecydowanie zbyt ubogi. A Jaga też zapłaciła frycowe w Pireusie. Kiedyś oczywiście trzeba było wychylić się z Ligi Konferencji, pytanie jednak, czy nadszedł już właściwy moment, jest - niestety - jak najbardziej zasadne.

Odpowiedzialność spada oczywiście w głównej mierze na szkoleniowców, którzy nie zdołali przygotować piłkarzy na podwyższony poziom rywalizacji. W przypadku Nielsa Frederiksena to jednak - w zasadzie - żadna niespodzianka. Już wcześniej, nawet przed fatalnym rewanżem z Aarhus, można było się zastanawiać, czy to trener na international level. Generalnie, w konfrontacjach z klasowymi przeciwnikami najczęściej nie dojeżdża, a w każdym razie jego Lech gra kiepsko, gorzej niż można i należałoby się spodziewać...

Piłkarze Jagiellonii mierzą się natomiast ze skutkami afery Adriana Siemieńca. I gołym okiem widać, że zespół nie wytrzymuje presji, którą traktowany jest z niemal każdego medium. W tym przypadku wskazany byłby jak najszybszy werdykt odpowiednich instancji dyscyplinarnych. A powszechnie oczekiwana jest surowa kara dla szkoleniowca, który złamał zakaz kontaktowania się z ligowymi arbitrami...

Dość ponury w tej chwili obraz ligowej piłki dopełnia dziwna postawa spółki Ekstraklasa, która nie potrafiła tak ułożyć terminarza, żeby mecze ligowe nie kolidowały z Pucharem Polski, a Legia - także w początkowej fazie sezonu - mierzyła się z czołówką poprzedniego sezonu. A to przecież n ie jedyne „niedopatrzenia" tej organizacji, której każdy z PZPN, kto tylko chciał, mógł wejść na głowę, w minionych latach. OK, można cały czas płynąć z prądem, aby tylko nikomu się narazić, ale z całą pewnością nie jest to najlepszy kurs dla krajowej piłki. Niestety...

TENIS ZIEMNY

Bez Hurkacza polscy tenisiści gorsi od Australii. Zagrają w barażu o Grupę Światową I

Zbigniew Czyż

Polscy tenisiści przegrali w Brisbane z Australią 1:3 w meczu Grupy Światowej I Pucharu Davisa. Gospodarze zapewnili sobie awans do przyszłorocznych kwalifikacji rozgrywki finałowej.

Oba zespoły zmierzyły się wcześniej tylko raz - 13 lat temu na warszawskim Torwarze. Reprezentacja z Łukaszem Kubotem, Michałem Przysiężnym oraz Marcinami Matkowskim i Fyrstenbergiem, prowadzona przez Radosława Szymanika, przegrała wtedy 1:4. Kapitanem Australii był wówczas Patrick Rafter. w Grupie Światowej I Polacy zagrali po raz trzeci z rzędu. Dwa lata temu przegrali 1:3 z Koreańczykami w Zielonej Górze, a przed rokiem - 1:3 z Brytyjczykami w Gdyni.

Do starcia z Australią nasza reprezentacja przystąpiła osłabiona brakiem najwyżej notowanego z Biało-Czerwonych Huberta Hurkacza. W składzie ogłoszonym przez Polski Związek Tenisowy (PZT) znaleźli się: Kamil Majchrzak, Maks Kaśnikowski, Jan Zieliński, Karol Drzewiecki i Jan Sadzik.

- Zawsze staram się dawać szansę młodym tenisistom. Zieliński i Majchrzak to gracze, na których zawsze możemy liczyć. Wiadomo, że nie ma z nami Huberta Hurkacza, ale on - wracając po kontuzji - musi w tym sezonie odpowiednio nawigować swoim terminarzem - mówił przed spotkaniem kapitan reprezentacji Mariusz Fyrstenberg, cytowany w komunikacie PZT.

Pierwszego dnia rywalizacji, w sobotę, rozegrano dwa mecze singla. Maks Kaśnikowski, 231. w światowym rankingu, przegrał 3:6, 0:6 z dziewiątym tenisistą globu Alexem de Minaurem, a Kamil Majchrzak (73. ATP) wygrał z klasyfikowanym sześć pozycji niżej Jamesem Duckworthem 2:6, 6:3, 6:3. Przed niedzielnymi meczami był więc remis 1:1.

Decydujący dzień rywalizacji rozpoczął się od meczu w grze podwójnej. W pierwszym secie długo wszystko układało się po myśli Biało-Czerwonych. Żadna z par nie zdołała wypracować przewagi i o losach partii zdecydował tie-break. Australijczycy szybko odskoczyli na 6-0. Drzewiecki i Zieliński odpowiedzieli trzema punktami z rzędu, ale więcej nie ugrali. Hijikata i Purcell zamknęli seta wynikiem 7-3.

W drugiej partii Polacy zostali przełamani już w drugim gemie. Australijczycy dobrze pilnowali własnego podania i nie pozwolili rywalom wypracować ani jednego break pointa. Wygrali 6:3 i zapewnili swojej drużynie prowadzenie w meczu.

Następnie na kort wyszli zawodnicy niepokonani w spotkaniu - Kamil Majchrzak i Alex de Minaur. Polak rozpoczął spotkanie obiecująco, ale z biegiem czasu Australijczyk przejmował kontrolę nad wydarzeniami. Pierwszego seta wygrał 6:3.

W drugiej partii początek był bardziej wyrównany, jednak de Minaur szybko przejął inicjatywę. Australijczyk dyktował warunki w wymianach i ostatecznie wygrał drugiego seta również 6:3, przypieczętowując triumf swojej reprezentacji. Dzięki temu zapewnił Australii awans do przyszłorocznych kwalifikacji do finałów Pucharu Davisa. Pojedynek Maks Kaśnikowski - James Duckworth został anulowany.

Australijczycy awansowali do przyszłorocznych kwalifikacji do turnieju finałowego fazy Qualifiers. Polacy zagrają w barażu o Grupę Światową I.



FOT. PAP

Kamil Majchrzak nie pomógł Polakom w pokonaniu Australii

eprasa.pl ada5aabc31

PIŁKA NOŻNA

Maciej Żurawski po Lidze Europy: Nie spodziewałem się tak słabej wersji Lecha

Jaromir Kruk z Londynu

W 1. kolejce Ligi Europy polskie drużyny poniosły porażki – Jagiellonia uległa Olympiakosowi Pireus 1:2, a Lech Crystal Palace 0:4. Spotkanie w Londynie obserwował były piłkarz Lecha, 72-krotny reprezentant Polski Maciej Żurawski.

– Nie spodziewałem się, że zobaczę tak słabą wersję Lecha – powiedział były kapitan reprezentacji Polski, uczestnik finałów mistrzostw świata 2002 i 2006 oraz Euro 2008.

Z góry było wiadomo, że Lech ma w fazie ligowej Ligi Europy bardzo trudnych przeciwników...

... i niestety poczuł na własnej skórze siłę zespołu z Premier League, który nie tak dawno bił się o utrzymanie. Na Selhurst Park przyjechał mistrz Polski i przynajmniej w tym spotkaniu przekonaliśmy się o różnicy klas dzielącej te zespoły. Mówi się, że nasza ekstraklasa się rozwija, bo tak jest, ale Liga Europy wiąże się z dużo większymi wymaganiami niż Liga Konferencji. Trudno jednak zrozumieć, pogodzić się z prezentami, jakie rywalowi w Londynie dawali podopieczni Nielsa Frederiksena. Pierwszy gol stracony z własnego autu, w sposób bezmyślny, nieodpowiedzialny był podsumowaniem beznadziejności Lecha w defensywie. Przy odbudowie pozycji było dużo pasywności, bierności, brakowało doskoku, przekazywania krycia. Intensywność mistrza Polski na tle Crystal Palace nie wyglądała na wysoką.



FOT. FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI/POLSKA PRESS

Trener Niels Frederiksen zwykle oblewa ważne egzaminy w Europie

Trzeba oddać, że w ofensywie Lech miał kilka dobrych momentów, dochodził do dobrych pozycji, ale zabrakło oczekiwanej jakości przy finalizacji.

Na pewno goście z Poznania zasłużyli na bramkę, ale widzieliśmy wersję Lecha znacznie różniącą się od tej najlepszej. Po porażce 0:4 trudno szukać pozytywów, lecz uważam, że nie ma co pogrążać się w negatywnych emocjach. W Lidze Konferencji fajnie się wygrywało, ale teraz wymagania poszły w górę i wierzę, że Lech i Jagiellonia dadzą nam trochę radości też w Lidze Europy. W pierwszej kolejce oba teamy zebrały bolesne doświadczenia. Przeciwnicy pokazywali, jak bezwzględnie można wykorzystywać błędy. Bardzo ważne jest wdrożenie wniosków. Nie wypada sobie pozwalać na takie wykonywanie autu jak Yegbe w Londynie. Jeremy Pino byłoby nawet głupio nie skorzystać z prezentu od piłkarza Lecha.

Uważasz, że polskie drużyny są w stanie wygrywać z zespołami z topowych europejskich lig już w tej edycji Ligi Europy?

Widziałem Lecha grającego z dobrym rywalem, pokazującego lepszą piłkę. Można było lepiej wypełniać zadania taktyczne, więcej biegać, grać bardziej agresywnie i w sposób bardziej zdyscyplinowany w defensywie. Na Selhurst Park w Lechu za dużo szwankowało. Z przodu były tylko przebłyski... Mistrzowie Polski i Jagiellonia mają swoje atuty, ale w meczach z konkurentami Premier League trzeba zachować maksymalną koncentrację, rozkojarzenie kosztuje drogo. Jeśli chcesz rywalizować z Crystal Palace jak równy z równym - wszystko musi zafunkcjonować optymalnie.

Jaga będzie w stanie ograć Londyńczyków w Białymstoku?

Na pewno Crystal Palace przyjedzie do Polski w roli faworyta, ale Jaga ma już materiał ze spotkania Lecha, i może to wykorzystać. Nie ma co się zastanawiać, jakim składem oni wyjdą. W Premier League panuje szalona rywalizacja i każdy, kto się pojawi na boisku,walczy o swoje. Czasami ci, którzy wchodzą z ławki są lepsi, tak jak z Lechem Ismaila Sarr, reprezentant Senegalu. I zaprezentował określony poziom. Takie mecze to szansa dla zawodników z PKO Ekstraklasy, by się pokazać, wypromować, ale też przekonać o swoich słabościach, deficytach. Fajnie było wygrywać w Lidze Konferencji, polscy kibice się cieszyli, ale marząc o Lidze Mistrzów trzeba poczynić postęp w wymagającej Lidze Europy. Każdy mecz jest inny, ale czas powinien działać na korzyść Jagiellonii, która musi być lepiej przygotowana do spotkania z Crystal Palace niż Lech. Na razie jednak trzeba się zająć bliższymi meczami. I poszukać punktów...

BOKS

Polacy walczą w Sofii w mistrzostwach Europy w boksie

Zbigniew Czyż

Czworo Polaków awansowało do ćwierćfinałów odbywających się w Sofii pięściarskich mistrzostw Europy. W Bułgarii startuje dziewiętnastu reprezentantów naszego kraju.

Natalia Kuczewska jednogłośną decyzją sędziów wygrała z Rosjanką Ruket Kusztową 5:0 w 1/8 finału kategorii 51 kg. Do ćwierćfinału awansowali też Kinga Krówka, Nikolas Pawlik i Agata Kaczmarska - ubiegłoroczna mistrzyni świata z Liverpoolu.

Kuczewska bez problemu rozprawiła się z Kusztową. Rosyjscy bokserzy po raz pierwszy od wybuchu wojny z Ukrainą dostali zgodę na rywalizację w ME. Rosjanie mogą startować w barwach narodowych, z hymnem w przypadku zdobycia złotego medalu.

W kategorii 65 kg Krówka pokonała Dunkę Caroline Lauenborg 3:0. Nikolas Pawlik (55 kg) wygrał z Ukraińcem Maksymem Zymenko 4:1. Agata Kaczmarska (75 kg) pokonała Francuzkę Davinę Michel 5:0, a Damian Durkacz (70 kg) przegrał z Irlandczykiem Jonem McConnellem 1:4.

W niedzielę, już po zamknięciu naszego wydania, o ćwierćfinały walczyli pozostali reprezentanci Polski. Rywalką Wiktorii Rogalińskiej (54 kg) w 1/8 finału była Pihla Kaivo-oja z Finlandii. Alexey Sevostyanov (90 kg) zmierzył się z Anglikiem Isaakiem Okohem, a Barbara Marcinkowska (70 kg) z Greczynką Elissavet Konstantinidou. Elżbieta Wójcik (+80 kg) stoczyła walkę z Irlandką Clioną Darcy.

Zawody w Sofii mają sporą rangę, bo medaliści i ćwierćfinaliści otrzymają też punkty do rankingu światowego World Boxing. To szczególnie ważne, gdyż w przyszłym roku mistrzostwami świata w Kazachstanie rozpoczynają się kwalifikacje olimpijskie 2028. Im więcej punktów, tym lepsze rozstawienie przed imprezą w Azji.

W Bułgarii polska kadra liczy dziewięciu zawodników i 10 zawodniczek. Mistrzostwa Europy zakończą się 26 września.

KRÓTKO

Żużel

Polak najszybszy w Rzeszowie. Polak prowadzi w „generalce"

Kacper Woryna wygrał, a drugie miejsce zajął Maciej Janowski w trzecim turnieju cyklu żużlowych mistrzostw Europy SEC. Trzeci w Rzeszowie był Łotysz Andrzej Lebiediew. Broniący tytuł Patryk Dudek zajął dopiero 7. miejsce.
W klasyfikacji generalnej najwięcej punktów do tej pory zgromadzili Woryna i Duńczyk Leon Madsen - po 34. Trzecie miejsce zajmuje Janowski (33, tyle samo ma Duńczyk Michael Jepsen Jensen), a piąte Dudek (30).
PaW.

Piłka nożna

Znamy strefę medalową. Bez niespodzianek

W półfinale piłkarskich mistrzostw świata kobiet do lat 20, które goszczą w Polsce (środa, 23 września), Włoszki zmierzą się z Hiszpankami, a w drugim meczu zagrają zwycięzcy spotkań Nigeria - Kolumbia i Korea Północna - Kanada. Polki odpadły w 1/8 finału po porażce z Kolumbią 0:1.
PaW.

Lekkoatletyka

Justyna Kowalczyk może pozazdrościć. Therese Johaug szybsza od Polek

Kenijka Agnes Jebet Ngetich ustanowiła w Kopenhadze rekord świata w półmaratonie (rozgrywanym bez udziału mężczyzn) - 1:05:15. To o sekundę szybciej niż wynik jej rodaczki Peres Jepchirchir (1:05:16 uzyskany w 2020... w Gdyni, podczas MŚ w półmaratonie). Rekordzistką świata w półmaratonie z udziałem mężczyzn jest Etiopka Letesenbet Gidey (1:02:52 z 2021). Podczas mistrzostw świata w biegach ulicznych rozegrano także biegi masowe. W półmaratonie najlepsza była 4-krotna mistrzyni olimpijska w... biegach narciarskich Therese Johaug - 1:08:43. To czas lepszy od rekordu Polski w tej konkurencji.
PaW.

Boks

To będzie ciężki bój

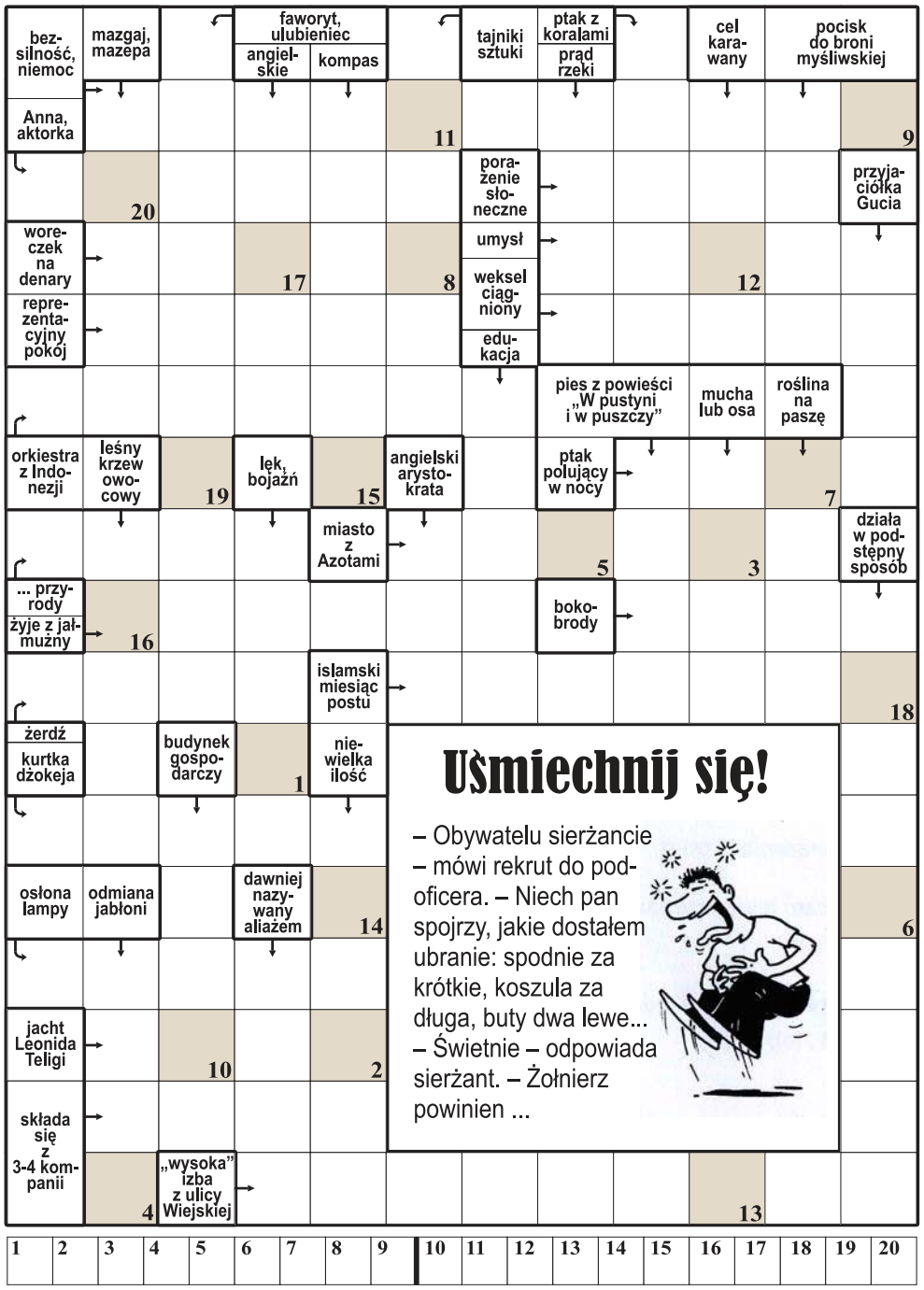
Dzisiaj zobaczymy w ringu Julię Szeremetę, która w 1/8 finału mistrzostw świata w kategorii 57 kg zmierzy się w Sofii z byłą mistrzynią świata (2014) Bułgarką Stanimirą Petrową.
PaW.



FOT. AUTOR

eprasa.pl ada5aabc31

Krzyżówka panoramiczna



Uśmiechnij się!

– Obywatelu sierżancie – mówi rekrut do podoficera. – Niech pan spojrzy, jakie dostałem ubranie: spodnie za krótkie, koszula za długa, buty dwa lewe... – Świetnie – odpowiada sierżant. – Żołnierz powinien ...

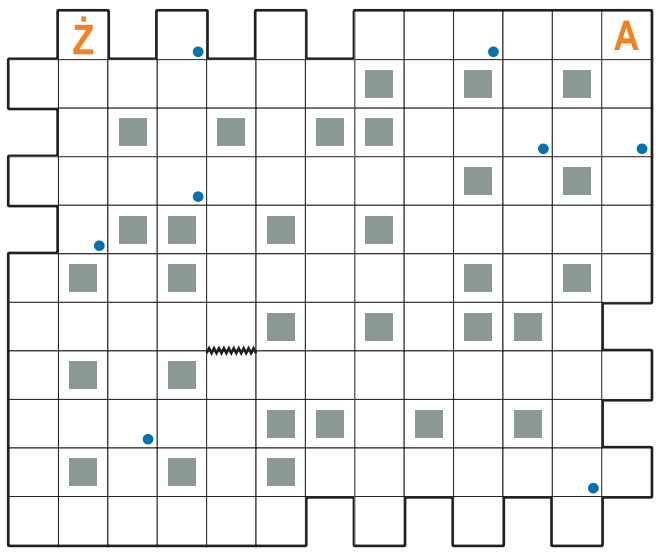
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

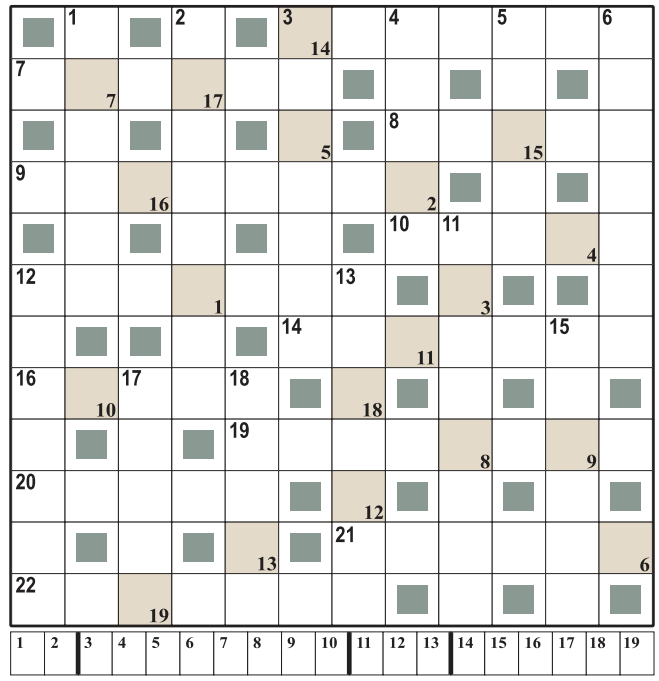
Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) kontynent z Parkiem Narodowym Serengeti (6).
B) element wagi, na którym wiszą szale (9).
C) prymitywny but (6).
D) dawna broń drzewcowa (5).
E) narodowy demokrata (5).
F) rów z wodą otaczający zamek (4).
G) rynek obrotu papierami wartościowymi (6).
H) „Brudny ...”, film z rolą Clinta Eastwooda (5).
I) przelotne wrażenie, doznanie (8).
J) namiot na mongolskim stepie (5).
K) „... Wyjścia” - część Pięcioksięgu (6).
L) czeski samochód ciężarowy (4).
Ł) ptak z długą szyją (6).
M) rasa psa pokojowego (4).
N) miasto w widłach Czarnego i Białego Dunajca (4,4).
O) krzykliwe ptaki drapieżne (6).
P) zaciąg do wojska (5).
R) rzeka Juliusza Cezara (7).
S) żołnierz wojsk inżynieryjnych (5).
T) przylądek w południowo-zachodniej Hiszpanii (9).
U) sympatyczny miś znany z dobranocki (7).
W) niszczy dane w komputerze (5).
Z) część „Chłopów” Reymonta (4).
Ż) strojny, staropolski ubiór męski (5).



Krzyżówka z hasłem

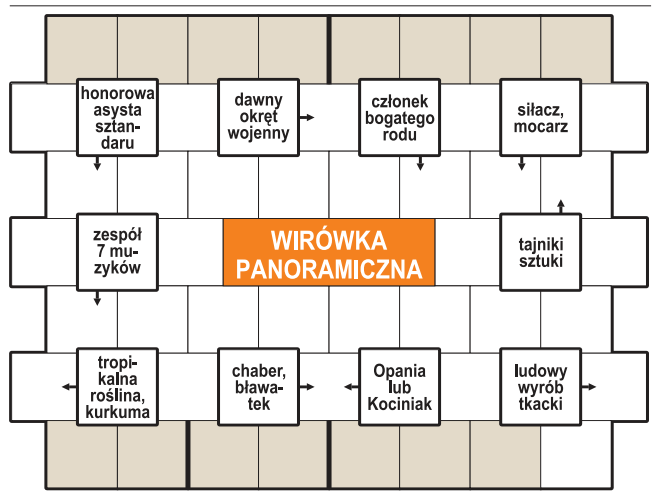


1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: myśl Hugo Steinhausa.

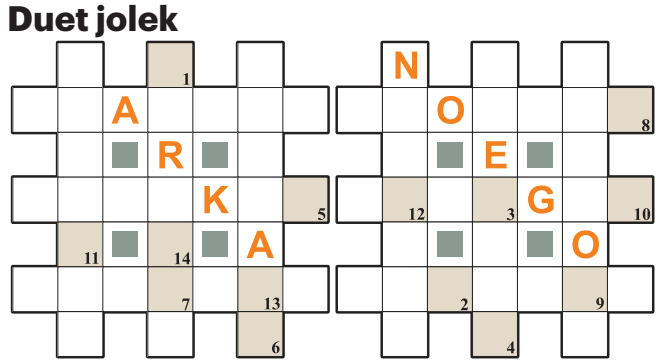
Poziomo:
3) zakład przemysłowy,
7) ośla dla narciarzy,
8) ćwikłowy na działce,
9) oferma, niezdara,
10) skrzynia dla nurka,
12) Mars lub Neptun,
14) godność, duma,
16) autor „Królowej Margot”,
19) uprawia sport walki,
20) prawny w firmie,
21) placek weselny,
22) niewielki wodospad.

Pionowo:
1) w morzu lub wannie,
2) film z rolą Lindy,
3) lokum na strychu,
4) kuzyn wiewiórki,
5) model Toyoty,
6) czerwienica barwierska,
11) długi, nudny list,
12) prezent dla jubilata,
13) Północna lub Łacińska,
15) port nad Leną,
17) mityczny król Frygii,
18) twardy jak ....



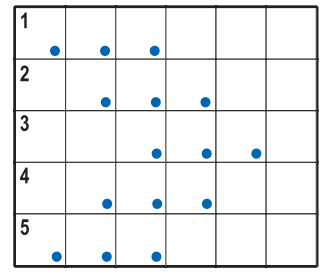
Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Duet jolek



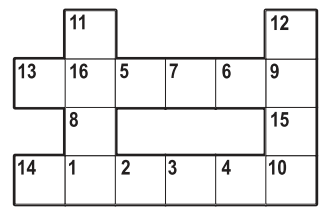
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:
– koniec dnia roboczego
– autor, twórca
– Bizet lub Simenon
– ryba o cennej ikrze
– policyjny probierz
– spec od taktyki walki
– włókno na podkoszulki
– stolica Gwinei
– podróżna walizeczka
– ... Majewska, polska pilotka
– naczynie laboratoryjne
– inne określenie płaskowyżu

Logogryf



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu animowanego.
1) niewielka butelka lub gorylątko,
2) niebezpiecznie schodzi ze stoku,
3) część nie tylko dziecięcych spodenek,
4) duchowny w zborze,
5) na ramieniu kapitana drużyny sportowej.

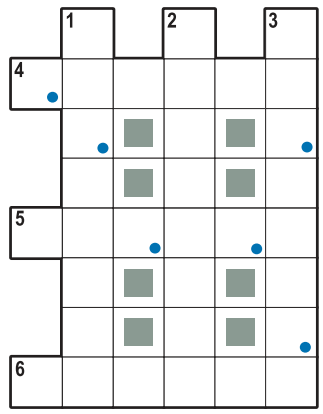
Szyfr



	11				12						
13	16	5	7	6	9						
	8				15						
14	1	2	3	4	10						

Litery z pól od 1 do 16 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
Poziomo:
13) otwór w drzwiach wejściowych,
14) imię Bullock, aktorki („Ja cię kocham, a ty śpisz”).
Pionowo:
11) wóz o dwóch kołach, bez kozła,
12) miecznik w morzu.

Krzyżówka



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
4) pożywienie, jadło,
5) Lambda i Ypsilon wśród samochodów,
6) skrócony podpis.
Pionowo:
1,2,3) wyrób cukierniczy.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: … wywoływać przerażenie; **krzyżówka A-Ż:** zebranie; **krzyżówka z hasłem:** Na początku był fraszes; **wirówka panoramiczna:** Czas należy do nas; **duet jolek:** Stary Testament; **logogryf:** "Mała Wielka Stopa"; **szyfr:** Andrzej Grabowski; **krzyżówka:** sernik.

eprasa.pl ada5aabc31

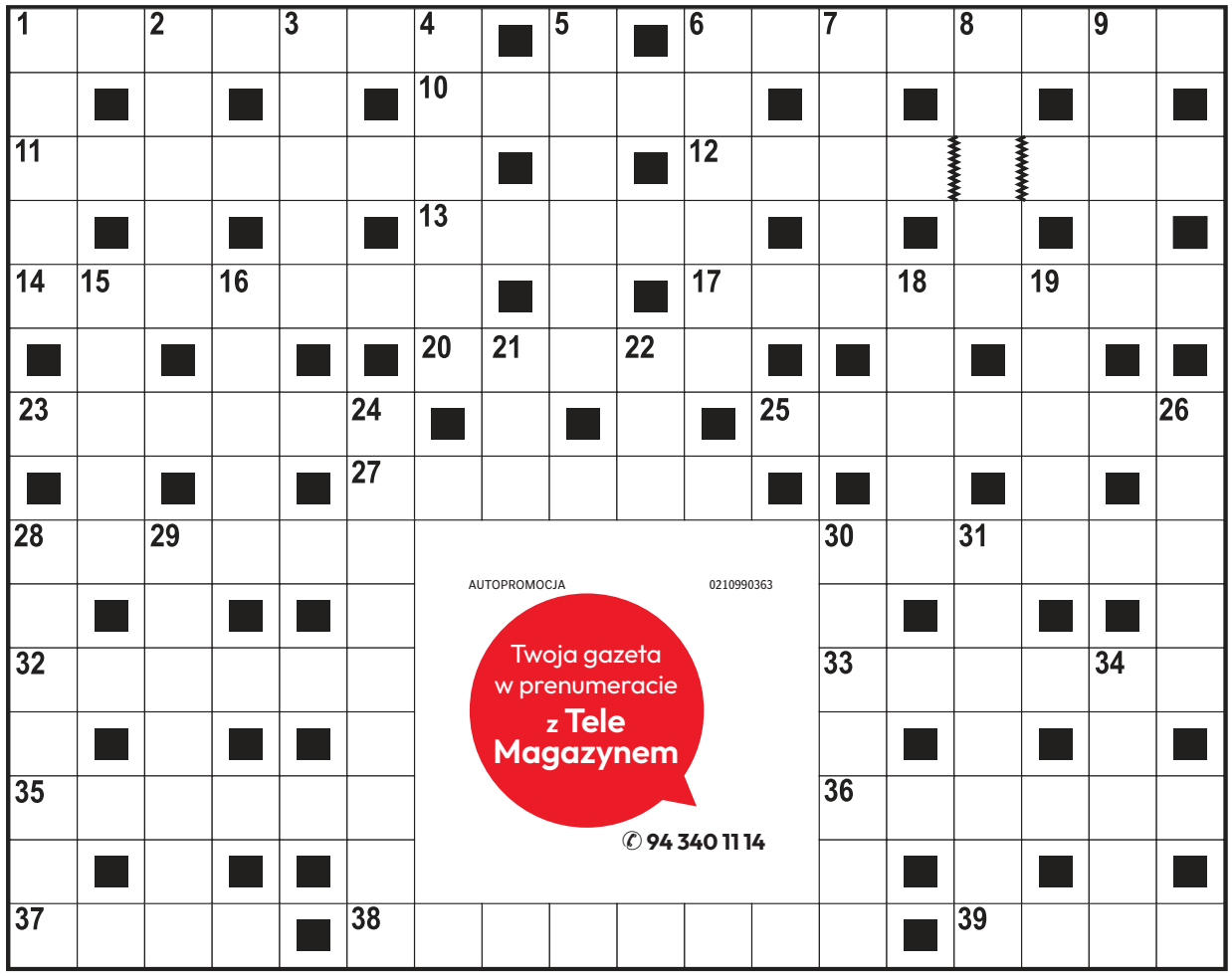
KRZYŻÓWKA NR 145

Poziomo:

1) niejeden w książce kucharskiej,
6) naczynie na herbatę,
10) ptak z rzędu blaszkodziobych,
11) piasta tylnego koła rowerowego z hamulcem,
12) tytuł wiersza Ignacego Krasickiego,
13) niejedna w Puszczy Świętokrzyskiej,
14) polodowcowa dolina górska w Słowenii,
17) film w reżyserii Romana Polańskiego,
20) jednostka soli albo honoru,
23) szkodnik na liściach ziemniaka,
25) osoba o skrajnych poglądach,
27) stołówka dla leśnej zwierzyny,
28) główne miasto handlowe i przemysłowe na Korsyce,
30) zabezpiecza spłatę długu,
32) więzienie śpiewającego ptaka,
33) gatunek dzikiej gęsi,
35) stolica stanu Alaska,
36) romantyczne spotkanie pod jaworem,
37) śpiewa psalmy w cerkwi,
38) Piotr, aktor z filmu „Chopin. Pragnienie miłości”,
39) wyspa na rzece lub jeziorze.

Pionowo:

1) część Trylogii z Andrzejem Kmicicem,
2) filmowa rola Anthony’ego Quinna,
3) brązowe kropki na nosie,
4) sztaluga w pracowni malarza,
5) cukier grubo skrystalizowany,
6) lichy, zabiedzony wierzchowiec,
7) rodzaj dawnego dzbana,
8) dowód niewinności dla podejrzanego.
9) „… jednej nocy”, piosenka zespołu Alibabki,
15) kraj w Unii Europejskiej,
16) zespół dziewięciu muzyków,
18) Comăneci, legendarna rumuńska gimnastyczka,
19) narodowość Waltera Scotta,
21) drapieżnik z rodziny kotów,
22) silny rozpuszczalnik do odtłuszczania metali,
24) zespół urządzeń pomiarowych,
26) mebel dla rezerwowych,
28) ptak owadożerny z Afryki,
29) … Augiasza, oczyszczona przez Herkulesa,
30) kwarcowy lub kieszonkowy,
31) mały, żelazny garnek,
34) głęboki dół na budowie.

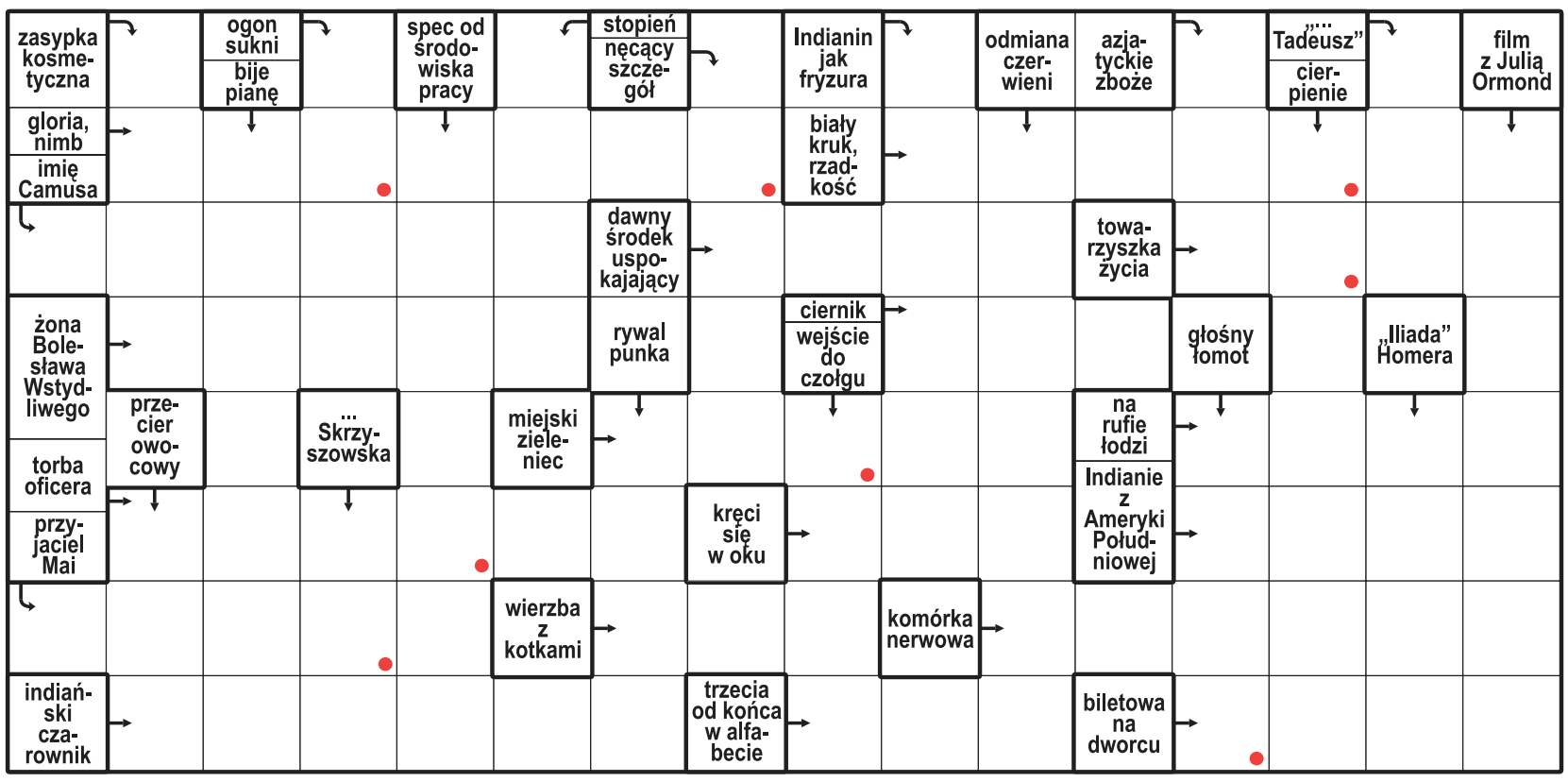


AUTOPROMOCJA 0210990363
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 94 340 11 14

ROZWIĄZANIE NR 144

S	Z	R	A	P	N	E	L	■	■	K	L	A	S	Z	T	O	R	
Z	■	Ą	■	O	■	■	I	Z	B	A	■	■	M	■	K	■	E	
T	■	C	■	G	E	S	T	■	■	R	D	Z	A	■	A	■	K	
O	C	Z	K	O	■	T	R	Z	O	D	A	■	R	I	N	G	O	
R	■	K	■	D	■	O	■	A	■	■	M	■	D	■	K	■	R	
M	I	A	R	A	■	P	O	W	A	Ł	A	■	Z	J	A	Z	D	
■	G	■	Y	■	C	■	■	Ó	■	O	■	W	■	A	■	A	■	
E	L	Ż	B	I	E	T	A	R	O	M	A	N	O	W	S	K	A	
■	A	■	K	■	N							U	■	O	■	O	■	
O	K	T	A	N	T							K	U	R	A	N	T	
B	■	A	■	A	■							■	R	■	M	■	U	
I	M	P	O	R	T							C	E	R	B	E	R	
E	■	I	■	O	■							■	U	■	O	■	N	
K	A	R	A	Ś	■							■	S	A	N	K	I	
T	■	Y	■	L	A	T	O	P	I	S	A	R	Z	■	A	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: RATOWNIK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj śmiało, lecz słuchaj innych. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i nie spiesz się z decyzjami. Horoskop na dziś wróży, że czeka Cię miła niespodzianka.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi postawić na pomysłowość.

Byk (20.04 - 20.05)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny zapowiada, że szczera rozmowa przyniesie ulgę i spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją twórczo, ale nie obiecywać za wiele.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek ułatwi Ci realizację planów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, by nie martwić się opóźnieniem.

Lew (23.07 - 22.08)
Łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny radzi w uczuciach postawić na szczerość.

Panna (23.08 - 22.09)
Nie zdradzaj wszystkich planów. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość pomoże Ci wykorzystać ważną okazję.

Waga (23.09 - 22.10)
Zmiana planów otworzy ciekawą możliwość. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi to wykorzystać.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny radzi zadbać o odpoczynek, świeża głowa ułatwi wybór.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Inspiracja przyjdzie niespodziewanie. Horoskop na dziś mówi, by zapisać pomysły i podzielić się nim z zaufanym.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie Ci dobry kierunek. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie ignorować swoich potrzeb.

eprasa.pl ada5aabc31